Dzisiaj 8 stron

Cena 2 zł

Głos Wielkopolski

Rok II

Poznań, poniedziałek 20 maja 1946 r.

P Nr 136 (440)

Próba nacisku na Polskę

Oświadczenie min. Modzelewskiego w sprawie wstrzymania pożyczki amerykańskiej

Warszawa (PAP). Wiceminister spraw zagranicznych ob. Z. Modzelewski przyjął korespondenta PAP, któremu w odpowiedzi na zapytanie, dotyczące losów pożyczki amerykańskiej udzielił następującego wyjaśnienia:

Amerykański Podsekretarz Stanu Acheson podał do wiadomości, że wstrzymał wykonanie udzielonej ostatnio Polsce pożyczki na zakup demobilu amerykańskiego z następujących powodów:

1. nieopublikowanie przez prasę polską wymiany not, dotyczących kredytów amerykańskich dla Polski,

2. przetrzymanie depeszy korespondenta „Associated Press z sesji KRN, zawierającej przemówienie posła Bańczyka,

3. nieudostępnienie treści umów gospodarczych zawartych przez Polskę.

Następnie po skonfrontowaniu z faktami p. Acheson wycofał się z pierwszych dwóch zarzutów, których bezpodstawność stała się oczywista, obstając przy trzecim zarzucie, który również jest nieuzasadniony, gdyż Rząd polski bynajmniej nie uchyla się od wykonania swoich zobowiązań opartych na wzajemności.

W świetle obiektywnie stwierdzonych faktów, nie mogę się dopatrzeć w całym tym incydencie żadnego rzeczowego uzasadnienia, toteż mimo woli nasuwać się musi przypuszczenie, że cała ta sprawa użyta została dla wywarcia na Polskę presji politycznej, aby pójść na rękę czynnikom, którym przyświecają inne zgoła cele, niż krzewienie przyjaźni i zacieśnienie stosunków między Polską a Stanami Zjednoczonymi.

Tego rodzaju metody muszą wywołać zdumienie w polskiej opinii publicznej, która poszanowanie swej godności narodowej i suwerenności ceni wyżej, niż wszystko inne.

Jestem przekonany, że taka postawa narodu polskiego, który potrafił ją udokumentować swą niezłomną walką z niemieckim najeźdźcą na wszystkich frontach świata, winna lec u podstaw przyjaznych i szczerych stosunków polsko-amerykańskich.

•

Warszawa (API). Oświadczenie wiceministra Modzelewskiego rzuciło snop światła na dość niezrozumiałą dla opinii polskiej sprawę wstrzymania pożyczki amerykańskiej. Pomijając już fakt, że sposób i powody wstrzymania pożyczki naruszają prawa suwerenne Polski, powody te oparte są na nieścisłości, a w najlepszym razie na nieporozumieniu. Podsekretarz stanu Stanów Zjednoczonych Acheson nie posługuje się w motywacji kroku argumentami, dającymi się utrzymać.

A więc 1. prasa polska opublikowała noty w sprawie pożyczki w niedzielę 12 maja, tzn. następnego dnia po otrzymaniu ich przez M. S. Z. w Warszawie. Umowa pożyczkowa nie zawiera żadnej klauzuli w sprawie terminu ich opublikowania i mimo to w Polsce podano je do wiadomości publicznej niemal natychmiast po otrzymaniu ich pełnego tekstu z Nowego Jorku. 2. wypadek zatrzymania depeszy korespondenta Associated Press z sesji K. R. N. zawierającej przemówienie posła Bańczyka całkowicie nie odpowiada prawdzie, gdyż w ogóle nie miał miejsca. Depesze korespondentów zagranicznych nie są w Polsce cenzurowane. Najlepszym tego dowodem są choćby nieprawdziwe i wypaczające rzeczywistość polską wiadomości, ukazujące się w prasie zagranicznej.

Zarówno Polskie Radio jak i P. A. P. w swoim serwisie zagranicznym ogłosiły teksty przemówień posłów P. S. L., a w tym także i posła Bańczyka z P. S. L. na użytek całej prasy światowej. Depesza, o której mówi Acheson, została wysłana z Warszawy w pełnym brzmieniu. Jak dowodzą dochodzenia przeprowadzone przez władze polskie, odebrana była przez odpowiedni urząd telegraficzny w Pradze czeskiej, a potem przekazana do Stanów Zjednoczonych. Jeśli centrala „Associated Press" depeszy tej, jak twierdzą, nie otrzymała, nie ma w tym winy władz polskich. Autorem depeszy był pan Larry Allen, dziennikarz amerykański, znany w Warszawie w równym stopniu ze swojego wrogiego do Polski nastawienia, jak i swej dziennikarskiej nieudolności, złośliwości, nieprawdziwości insynuacji, o czym mieliśmy niejednokrotnie okazję przekonać się. Jest to ten sam dziennikarz, który widział na własne oczy, jak Fischera i Greisera wysławiono w klatce na widok publiczny. 3. Zarzut Achesona, mówiący o nieudostępnieniu treści umów gospodarczych zawartych przez Polskę, jest również bezpodstawny. Polska bynajmniej nie uchyla się od wykonania swoich zobowiązań, ale na zasadzie wzajemności. Żadna klauzula w sprawie terminu udostępnienia treści tych umów nie była w traktacie przewidziana. Faktem jest natomiast, że Acheson tak się pospieszył ze swoimi zarzutami, iż nie czekał nawet na nadejście treści traktatu o pożyczce do Warszawy. Oczywiście przesłanie tekstu umów przez Polskę do Nowego Jorku wymaga czasu, ale tego jak widać, z jakichś innych ubocznych powodów nie wzięto w Nowym Jorku pod uwagę. Ma to charakter szukania dziury w całym — w celu wywarcia presji politycznej — interesie kół, którym przyświecają zgoła inne cele, niż krzewienie przyjaźni między Polską a Stanami Zjednoczonymi. Dziwne tylko, że departament stanu stał się narzędziem tych kół. Jest to tym bardziej niezrozumiałe, że pożyczka przyniosłaby nie tylko korzyść dla Polski, ale przede wszystkim dla krajów Europy, które oczekują od Polski węgla. Lokomotywy kupione tytułem pożyczki mogłyby prowadzić transporty węgla do innych krajów europejskich, które tego potrzebują.

Odrodzenie hitleryzmu

Zdumiewająco szybko otrząsnęły się Niemcy z depresji, wywołanej klęską i bezwzględną kapitulacją. Po upływie niespełna roku od tych podobno „najciemniejszych dni dziejów niemieckich" wykazują taką żywotność, taką ruchliwość gospodarczą i polityczną, tak dobre samopoczucie psychiczne, że aż budzi się powątpiewanie, czy te „najciemniejsze dni" miały w ogóle miejsce, i to rok temu! Ale co już dzisiaj w nikim niestety nie może budzić wątpliwości, to fakt, że Niemcy w ogóle nie skapitulowały moralnie.

W żadnym wypadku naród niemiecki nie chce słyszeć o „zbiorowej odpowiedzialności" za wywołanie wojny i popełnione w ciągu niej zbrodnie. Co więcej, zagraniczni obserwatorzy życia niemieckiego zmuszeni są do stwierdzeń w rodzaju tych, które opublikował był niedawno korespondent dziennika szwajcarskiego „Neue Zuericher Zeitung". Pisał on m. in.:

„Nie można nie zauważyć, że jedyny zarzut, który mógłby dosięgnąć Hitlera w oczach jego narodu, jest ten tylko, iż przegrał on wojnę. Jeśli się słucha jeszcze uważniej, odkryje się poza tym, że w gruncie rzeczy faktu przegrania wojny nie przypisuje się fuehrerowi, lecz generałom".

Toteż nie może być uważane za rewelację następujące spostrzeżenie „Observera":

„To, co miało miejsce od czasu kapitulacji, może być bez przesady określone jako „stopniowe odrodzenie hitleryzmu". Pod cienką powłoką „demokratycznego" zarządu wojskowego Niemcy instynktownie i szybko powracają do narodowego socjalizmu. W strefie brytyjskiej stale się słyszy od antyhitlerowców, że gdyby teraz dopuszczono do wolnych wyborów, 70—80% ludzi głosowałoby na hitlerowców".

Zresztą, jeśli się weźmie pod uwagę przyszłość polityczną Niemiec, skonstatować trzeba, że obecnie partie niemieckie zdecydowanie proklamują wolę rekonstytuowania jednego i jednolitego państwa niemieckiego. Tylko ze względów taktycznych do tego jednolitego państwa dołącza się przydawkę: „demokratyczne". Według nich jednolite państwo niemieckie ma być niezbędne dla równowagi europejskiej. Nie ulega wątpliwości, że — jeśli by ten postulat został spełniony — okazało by się, iż dla równowagi europejskiej potrzebne jest nie tylko jednolite państwo niemieckie, ale także silne przemysłowo i — militarnie.

Powtarza się ten sam schemat, który stosowano po pierwszej wojnie światowej. Uderzyło to wyraźnie jednego z czytelników „Timesa", Anglika Thoughtona, jak się okazuje — rozsądniejszego i bystrzejszego od niejednego z jego redaktorów. W liście swym do redakcji pisze on: „Propaganda po drugiej wojnie światowej wkracza na te same tory, po których szła propaganda, uprawiana po pierwszej wojnie światowej. Powiadają nam, że granice Niemiec muszą pozostać nienaruszone tak dalece, jak to jest możliwe i że zabezpieczeniem przeciwko nowej agresji Niemiec będzie ograniczenie niemieckiej produkcji przemysłowej. Z chwilą przyjęcia się takiego poglądu lansuje się w świecie następny, że Niemcy o ograniczonej produkcji wojennej — to Niemcy ubogie, a naturalnie ubogie Niemcy z powodów bliżej niewyjaśnionych, nie przedstawiają dla nas żadnej korzyści. Nim będziemy mogli sobie z tego zdać sprawę, staniemy w obliczu Niemiec odbudowanych, zaopatrzonych we wszystko, w produkcję przemysłową, jakiej wymaga nowa agresja".

Rzecz jasna, że międzynarodowa propaganda jest inspirowana przez propagandę niemiecką, która istnieje i która ma posłuch. Przywódcy dzisiejszych partyj niemieckich i ich pisma nawet nie ukrywają swych istotnych dalekosiężnych, a w gruncie rzeczy, kto wie, czy i nie bliskosiężnych planów. Nawet SED nie waha się potępiać separatystów i federalistów, domagać się jednego rządu dla całych Niemiec i protestować przeciwko projektom „amputacji" Ruhry oświadczając: „Ruhra jest niemiecka i będzie niemiecka". Tak powiedział komunista Ulbricht, a słowa jego zacytowały wszystkie dzienniki berlińskie. Nie dlatego, że odpowiadały one pragnieniom wszystkich partii niemieckich, ale również dlatego, że w nich zademonstrowała się chęć Niemiec przejścia z narzuconej im roli przedmiotu do roli podmiotu w polityce światowej.

Największy wśród Anglików znawca Niemiec, a tym samym największy ich przeciwnik (bo kto dobrze zna Niemcy, ten musi być ich wrogiem), lord Vansittart, słusznie powiedział w ubiegłym miesiącu w Izbie Lordów: „W Niemczech nie zaszła zmiana duchowa pod żadnym względem. Byliśmy świadkami pierwszego stopnia zastosowania nowej próby zbudowania państwa czysto totalnego, którego naczelną ideologią raz jeszcze mógł być nacjonalizm".

Są też innego rodzaju objawy braku kapitulacji moralnej wśród Niemców. Codziennie donosi o nich prasa. Do klasycznych należy sabotaż odczytu pastora Niemoellera, popełniony przez hitlerowskich studentów w Erlangen. W ogóle należy tu zauważyć, że uniwersytety niemieckie nie denazyfikują się, ale raczej renazyfikują, jak podaje bowiem „Frankfurter Post", wychodzący w Bawarii, na uniwersytecie w Getyndze studiuje normalnie 825 oficerów rezerwy, a 202 zawodowych. Przeszło 50% nowo wpisanych studentów pochodzi z tych środowisk, tak, że w niecałe 3 lata przeszło połowę ogólnej liczby studentów stanowić będą wyłącznie byli oficerowie. Twierdze kasty pruskiej, pangermanizmu i nazizmu, jak określił uniwersytety niemieckie Emil Ludwig w swej świeżej książce „Podbój moralny Niemiec", wielkodusznie reaktywowane przez sprzymierzonych, zaczynają stanowić doskonały azyl dla ich wrogów.

Ślady hitleryzmu trwają nawet w potocznym życiu. „Reichsbahn" posługuje się formularzami, na których widnieje „hackenkreuz" i antyalianckie slogany, a kina niemieckie wyświetlają wprawdzie filmy produkcji krajów sprzymierzonych, ale wpierw przypominają bywalcom, że hitleryzm jeszcze istnieje, bo na biletach wstępu również mieści się swastyka. Te przypomnienia nastrajają tak błogo niemiecką publiczność, że przenosi się ona duchem w rozkoszne czasy Hitlera. I wówczas zdarza się to, co zdarzyło się w jednym z wielkich niemieckich miast, mianowicie gdy na ekranie pojawił się film, odtwarzający ruiny Warszawy i bezmiar zniszczeń, dokonanych przez teutońskich najeźdźców, rozległy się okrzyki: „Zu wenig!" (za mało!)

Pocóż wyliczać te szczegóły? Niemcy nie zostały pokonane, nie zostały podbite, nie zostały rzucone na kolana. W tę pierwszą rocznicę „bezwzględnej kapitulacji" Niemiec nie ma co sobie robić złudzeń. Należy tylko z tego faktu wyciągnąć wnioski. I to jak najprędzej, by sprzymierzonych i nas nie ubiegli Niemcy i nie wyciągnęli wniosków własnych.

Aleksander Rogalski

Nieustająca walka z głodem

Pomoc żywnościowa Wielkich Mocarstw

Waszyngton (PAP). Oficjalny komunikat amerykański stwierdza, że przedstawiciele Wielkiej Brytanii i Stanów Zjednoczonych osiągnęli porozumienie co do wytycznych, którymi kierować się będą obydwa rządy przy rozwiązywaniu zagadnień, związanych z kryzysem żywnościowym na świecie.

Omawiając wysiłki, czynione w obydwu krajach w walce z głodem na świecie, komunikat stwierdza, że Stany Zjednoczone stoją wobec zagadnień specjalnych, gdyż muszą całkowicie zmodyfikować politykę rolną stosowaną w czasie wojny.

Środki zastosowane niedawno w celu zmniejszenia konsumcji zboża, przeznaczonego na paszę i zużytkowanie go do wypieku, **dopiero zaczynają dawać rezultaty. Dostawy zbożowe wykazały deficyt w wysokości 3 milionów 400 tys. ton,** co wymaga zastosowania środków wyjątkowych. Odnośne zlecenia zostały skierowane przez obydwa rządy do urzędu żywnościowego.

Londyn. — Szef UNRRY w Europie oświadczył wczoraj we Wiedniu, że **na 700 tys. ton pszenicy wyznaczonej dla UNRRY na bież. mies., UNRRA otrzymała jedynie 460 tys. ton.** Według doniesień z Waszyngtonu, prezydent Truman otrzymał odpowiedź od Generalissimusa Stalina na apel, aby Zw. Radziecki wziął udział w akcji zwalczania głodu. Treść oświadczenia Stalina nie została opublikowana.

W komunikacie podanym w języku rosyjskim rozgłośnia moskiewska podała, **że mimo strat wojennych i ograniczonych zapasów żywności Zw. Radziecki zobowiązał się oddać milion ton pszenicy dla Francji, Polski i Rumunii.**

W pierwszych trzech miesiącach bież. okresu UNRRA wyśle do Polski 400 tys. ton różnych towarów. Do końca marca tego roku dostawy UNRRY dla Polski wyniosły 750 tys. ton. Agencja prasowa donosi, że **UNRRA zakupiła 7 tys. islandzkich koni, celem przysłania ich do Polski dla odbudowy polskiej gospodarki.**

Gandhi o propozycjach angielskich

Warszawa (obsł. wł.). Z Indii donoszą, że Gandhi na posiedzeniu partii kongresowej miał się wyrazić przychylnie o propozycjach brytyjskich w sprawie konstytucji dla Indii. Gandhi uważa, że Partia Kongresowa powinna wziąć udział w rozmowach. Liga Muzułmańska rozpatrywała również plan brytyjski, jednakże brak jest oficjalnej wypowiedzi co do jej stanowiska.

Odczyt pt.

„Referendum ludowe a demokracja"

wygłosi dzisiaj, o godz. 12-tej w Auli Uniwersytetu Poznańskiego wiceprzewodniczący C. K. W. P. P. S. — Kazimierz Rusinek

Poznań przoduje w trosce o inwalidów wojennych

Opieka nad inwalidami — jednym z najważniejszych zagadnień państwowych

Warszawa (PAP). W dniu 17 bm. w Ministerstwie Pracy i Opieki Społecznej odbyła się konferencja poświęcona zagadnieniom opieki nad inwalidami wojennymi i wojskowymi w Polsce.

Przewodniczył konferencji minister Pracy i Opieki Społecznej Jar Stańczyk. Ważne zagadnienie zgromadziło na konferencji przedstawicieli zainteresowanych ministerstw i instytucji społecznych, przybyli również przedstawiciele UNRRY, którym minister Stańczyk w imieniu Rządu i społeczeństwa podziękował za okazaną pomoc w postaci nowoczesnej protezowni, która wkrótce przesłana będzie do Polski ze Stanów Zjednoczonych. Przedstawiciel UNRRY p. Berger w krótkim przemówieniu zapewnił zebranych, iż UNRRA docenia całkowicie wagę rozwiązania zagadnienia inwalidzkiego w Polsce i w miarę możliwości udzieli swej pomocy.

Dyrektor Departamentu Ogólnego przy Ministerstwie Pracy i Opieki Społecznej, ob. Ćwiek zreferował zebranym szczegółowy plan rozwiązania zagadnienia inwalidzkiego w Polsce. Zadaniem obecnym jest przywrócenie inwalidzie zdolności zarobkowej, tak, aby czuł się on pełnoprawnym członkiem społeczeństwa.

W opracowaniu znajduje się program akcji szkoleniowej dla inwalidów, **przy czym dwa takie ośrodki w Poznaniu i Słupsku — już egzystują.** W trakcie organizacji jest ośrodek szkoleniowy w Krakowie, przewiduje się również uruchomienie ich na Dolnym Śląsku, w Łodzi i Warszawie.

Powołanie do życia Centralnego Urzędu Inwalidzkiego i Rady Inwalidzkiej scentralizuje wszystkie zagadnienia inwalidzkie, ułatwiając ich rozwiązywanie. Z pomocą przyjść tu winny ministerstwa: Obrony Narodowej, Zdrowia, Oświaty i Zw. Inwalidów Wojennych. Pożądane jest wejście w kontakt z żołnierzem jeszcze w szpitalu wojskowym. Kontakt ten nawiązywać ma opiekun społeczny, który w toku se decznych rozmów zorientuje się, do jakiego szkolenia wzgl. zawodu nadaje się dany inwalida. Następnie — gdy żołnierz przejściowo znajduje się w schronisku — musi być stale pod obserwacją lekarską, przy tym w zakładzie winna być na wysokim poziomie postawiona praca wychowawcza, polegająca na stopniowym psychicznym przygotowaniu inwalidy do ponownego wejścia w życie.

W dyskusji zabrał głos minister Stańczyk, który podkreślił, iż w dobrze zrozumianym interesie Państwa leży zatrudnienie wszystkich zdolnych do pracy obywateli.

Ministerstwo Pracy i Opieki dąży do zorganizowania opieki nad inwalidami w sposób prosty i Centralny Urząd Inwalidzki będzie w stanie wypełnić zobowiązania Państwa wobec inwalidów. W dalszym ciągu **Minister mówił o kobietach, dzieciach i ludności cywilnej, która wskutek wojny uległa okaleczeniom i też należy do wielkiej rodziny inwalidów.** Ustawa inwalidzka winna objąć całość zagadnienia. Zagadnienie jest ciężkie i nie możemy planować źle, bo nas na to nie stać. Minister apeluje do zainteresowanych ministerstw, aby podjęły w tej dziedzinie współpracę z zapałem i fanatyzmem. W sprawie pom cy zagranicznej — na pomoc tę możemy liczyć wtedy, gdy będziemy mogli wykazać się własnymi osiągnięciami. Jakkolwiek społeczeństwo polskie cieszy się w USA sympatią, to jednak Amerykanie są narodem praktycznym i muszą mieć do udzielenia nam pomocy podstawy w postaci efektywnych wyników naszej własnej pracy.

Na zakończenie przemawiał przedstawiciel Związku Ociemniałych Żołnierzy, wyrażając zebranym wdzięczność za zrozumienie postulatów inwalidzkich oraz wniósł w imieniu swoich kolegów szereg żądań mających na celu ułatwienie schorzałym inwalidom wzięcia czynnego udziału w produktywnej pracy dla kraju przez szkolenie w przemyśle i innych gałęziach zawodowych.

Wolny handel ziemiopłodami

Warszawa (API). Ministerstwo Aprowizacji i Handlu wydało zarządzenie zezwalające na wolny handel ziemiopłodami — żytem, pszenicą, jęczmieniem, owsem, gryką, prosem, roślinami strączkowymi, jadalnymi i pastewnymi oraz roślinami oleistymi i włóknistymi. Zezwolenie na wolny handel bez ograniczeń nie dotyczy ziemniaków. Zarządzenie powyższe weszło w życie z dniem 17 maja br. i obowiązuje na terenie całego państwa, niezależnie od wykonania świadczeń rzeczowych. Zezwolenie na wolny obrót ziemiopłodami, które znosi równocześnie wszelkie ograniczenia w przewozie zbóż z poszczególnych powiatów i województw ma na celu polepszenie sytuacji żywnościowej, ludności miast w okresie przednówka.

Ponad 400 000 Niemców od 25 lutego rb. opuściło Polskę

Warszawa (PAP). Od 25 lutego do 15 maja br., w ramach zorganizowanej akcji wysiedleńczej, opuściło Polskę ponad 400 000 Niemców. W tym z Dolnego Śląska wyjechało ponad 300 000 i z Pomorza Zachodniego ponad 100 000.

Z Kalawska na Dolnym Śląsku, gdzie władze angielskie przejmują wyjeżdżających, odchodzą dwa transporty, a ze Szczecina jeden transport dziennie. Ponadto statki, przywożące do Szczecina Polaków z angielskiej strefy okupacyjnej, wracając zabierają transporty Niemców. Tą drogą wyjechało około 20 000 osób.

Obecnie, dzięki zwiększeniu ilości środków transportowych, wzmożono akcję repatriacyjną na Dolnym Śląsku. Od 1 czerwca br. będą odchodziły z Kalawska cztery transporty Niemców dziennie.

Warszawa (PAP). W tych dniach rozpoczęto repatriację Niemców z Opolszczyzny. Z punktu zborczego w Grodkowie odchodzi jeden transport dziennie.

Niemcy mieli 11 milionów zmobilizowanych żołnierzy

Sztutgart (ZAP). Ze znalezionych przed kilku miesiącami w Saarfeld kartotek b. wehrmachtu wydobyto na jaw wykazy zaginionych i poległych żołnierzy niemieckich, których rodziny nie zostały o losie swoich najbliższych powiadomione. W spisach tych znajduje się ok. miliona nazwisk. Milion rodzin niemieckich nie dowiedziało się nic, co się stało z ich ojcami, czy synami. Amerykanie natychmiast zatrudnili 650 ludzi, którzy pod nadzorem amerykańskich oficerów wysyłają rodzinom żołnierzy zawiadomienia. Do tej pory wysłano ich 360 tys. Jeszcze 600 tys. trzeba wysłać.

W tych samych kartotekach znaleziono dane, dotyczące stanu armii niemieckiej w czasie wojny. Okazuje się, że najwyższy stan żołnierzy wynosił 10 983 000.

Zamachy bombowe we Włoszech

Rzym (API). W Bernie, w półn. Włoszech odbył się wczoraj wiec, na którym przemawiał Ferruccio Parri, były premier włoski oraz Giuseppe Saragat, b. ambasador włoski w Paryżu. W parę godzin po ich wyjeździe w gmachu teatru, gdzie się wiec odbył, wybuchła bomba, a w ciągu nocy zanotowano jeszcze dwa wybuchy bomb, jeden w Mediolanie, a drugi w Bolonii. W Bolonii rozplakatowano na ulicach afisze, na których widniał znak faszystowski i litery „S. A. N.". Inicjały te oznaczają albo oddziały Mussoliniego, albo oddziały monarchistów.

Częściowe wyniki wyborów w Holandii

Londyn (PAP). Agencja Reutera donosi z Hagi, że w piątek dn. 17 bm. ponad 5 milionów kobiet i mężczyzn w Holandii stanęło do urn wyborczych w pierwszych wolnych wyborach od 9 lat. 10 partii wystawiło swych kandydatów, ubiegających się o 100 miejsc w Izbie Niższej. Najsilniejszymi są partia pracy i postępowa partia katolicka. Obserwatorzy przypuszczają, że te dwie partie utworzą rząd koalicyjny. Głosowanie w Holandii jest przymusowe. Ogółem złożono 4 325 721 głosów. Według opublikowanych częściowych danych ze wszystkich okręgów z wyjątkiem części Ultrechtu, Hagi i Amsterdamu, stwierdzają, że katolicka partia ludowa otrzymała największą ilość głosów. Mianowicie otrzymała ona 31,93 proc. wszystkich złożonych głosów, podczas gdy partia pracy otrzymała 27,54 proc., komuniści 10 proc. i partie antyrewolucyjne 13 proc. W dwa tygodnie po wyborach powszechnych naród holenderski przystąpił do wyborów 950 posłów prowincjonalnych. Spełniają oni to samo zadanie w prowincjach, co Rady Samorządowe w miastach: Dokonują oni wyboru 50 członków senatu.

Londyn (PAP). Agencja Reutera donosi z Hagi, że według wyników otrzymanych z 980 gmin wraz z 250 okręgami Rotterdamu i 200 okręgami w Hadze, katolicka partia ludowa otrzymała 1 097 272 głosy, partia pracy 891 731 głosów, partia prawicowa 215 431, komuniści zaś 312 476 głosów.

Premier perski ocenia optymistycznie sytuację

Londyn (obsł. wł.). Rozgłośnia z Teheranu podała oświadczenie premiera perskiego Gavan Sultanesa, w którym oświadczył on, że nieporozumienie z Rosją Sowiecką które było wynikiem działalności pewnych polityków, zrodziło się w stosunki nacechowane przyjaźnią. Skoro tylko zagadnienie Azerbejdżanu zostanie rozwiązane, oświadczył Sultanes, wprowadzone będą w kraju ważne reformy. Zdaniem premiera, dobra wola przedstawicieli Azerbejdżanu i jego własne ugodowe stanowisko doprowadzą do przyjaznego rozwiązania problemu. Premier zaprzeczył pogłoskom, jakoby zamierzał ustąpić ze swojego stanowiska. Kończąc swoje przemówienie premier mówił o wzmocnieniu przyjaznych stosunków między Persją a Rosją Sowiecką, Wielką Brytanią i Stanami Zjednoczonymi.

Zioła „Cholekinaza" 5-189 **H. Niemojewskiego**
Zastosowanie: choroby wątroby, artretyzm, zła przemiana materii
Sprzedaż w aptekach i składach aptecznych
Laboratorium Fizjologiczno-Chemiczne „Cholekinaza", Warszawa, Mokotowska 50

Rząd włoski kupuje tabor kolejowy i lotniska

Rzym (PAP). Rząd włoski nosi się z zamiarem zakupienia od Stanów Zjednoczonych wszystkich wielkich lotnisk, zbudowanych przez amerykańskie siły powietrzne w czasie działań wojennych na terenie Włoch. Ostatnio naczelne dowództwo wojsk amerykańskich zawarło układ z rządem włoskim, na mocy którego sprzedano Włochom tabor kolejowy łącznej wartości 20 milionów dolarów.

Apel amerykańskiego attaché w Warszawie

Warszawa (obsł. wł). Amerykański attaché w Warszawie zwrócił się do społeczeństwa polskiego z prośbą o zorganizowanie poszukiwań grobów żołnierzy amerykańskich, pochowanych na obszarze Polski. O każdym wypadku znalezienia grobu należy powiadomić niezwłocznie Ministerstwo Ziem Odzyskanych, podając dane miejsca pochowania żołnierza i w miarę możności nazwisko i imię zmarłego oraz wszelkie inne dane, które dadzą się ustalić w stosunku do okoliczności, w których nastąpił zgon. Ministerstwo Ziem Odzyskanych podkreśla, że na wynik poszukiwań oczekują z niepokojem w Ameryce rodziny poległych żołnierzy.

Gestapo działało w Rumunii od 1934 r.

Warszawa (obsł. wł.). Na procesie głównych zbrodniarzy wojennych zeznawał szef rumuńskiej tajnej policji, który oświadczył, że rząd niemiecki utrzymywał w Rumunii organizację szpiegowską. Żelazna Gwardia była finansowana przez Niemców. Gestapo niemieckie w Rumunii działało już od 1934 roku i ponosi bezpośrednią odpowiedzialność za większość morderstw. Król zezwolił na istnienie niemieckiego wywiadu.

Wydanie węgierskiego zdrajcy

Budapeszt (API). Z Budapesztu donoszą, że Emil Harares — były minister mobilizacji totalnej Quislingowskiego gabinetu Szarasiego — został przekazany władzom i będzie oddany władzom jako zdrajca.

Czy uczony miał prawo wydać tajemnicę bomby atomowej?

Londyn (obsł. wł.). Brytyjski związek naukowy zaprotestował przeciwko wyrokowi skazującemu na 10 lat więzienia rektora uniwersytetu May, który uznany został za winnego wydania obcemu mocarstwu tajemnicy bomby atomowej.

Członkowie związku twierdzą, że działał on na zasadzie, że dostarczone dane naukowe mogą być ujawnione mocarstwu, które było sojusznikiem W. Brytanii.

Samoloty radzieckie zwalczają plagę szarańczy w Persji

Warszawa (obsł. wł.). Na prośbę rządu irańskiego sowieckie ministerstwo wysłało samoloty dla zwalczania plagi szarańczy. Samoloty te są zaopatrzone w specjalny sprzęt do spryskiwania gruntu zarażonego tą plagą. Pomoc w walce w tym zakresie jest udzielana Persji już od szeregu lat. Do 5 maja samoloty zniszczyły szarańczę na terenie 10.000 ha.

O równouprawnienie w handlu

Paryż (ZAP) — Podczas rozmów między ministrami spraw zagranicznych czterech mocarstw wyłoniła się sprawa równouprawnienia wszystkich państw w handlu międzynarodowym, w odniesieniu do stosunków handlowych z państwami pokonanymi. Przeciw równouprawnieniu wypowiedział się minister Mołotow.

Ucieczka hiszpańskiego przywódcy republikańskiego z Hiszpanii

Paryż (PAP). Hiszpański przywódca republikański Rafael Sanchez Guerra uciekł ze swego ukrycia w Hiszpanii i przybył do Paryża. Guerra był twórcą Rady hiszpańskiego narodowego ruchu oporu. Był on kilkakrotnie więziony przez gen. Franco, a od grudnia 1944 r. ukrywał się i pracował nielegalnie.

Losy armii Andersa

Warszawa (obsł. wł.). Korespondent agencji Tass donosi, że w Londynie oficjalnie ogłoszono, że armia gen. Andersa, licząca 100 000 żołnierzy, zostanie skierowana wkrótce z Włoch do Anglii. Dodatkowe wyjaśnienia wskazują, iż armia Andersa przybędzie do Anglii jako formacja wojskowa w celu demobilizacji. W kołach oficjalnych zaznaczono, że armii tej ze względu na wielkość nie można było zdemobilizować we Włoszech. Dalszy los oficerów i żołnierzy tej armii po demobilizacji nie jest zdecydowany, ale niektóre z dominiów brytyjskich, a w tej liczbie Australia i Nowa Zelandia oraz Zw. Południowo Afrykański zgodziły się przyjąć pewną liczbę żołnierzy Andersa. Rozmowy w tej sprawie trwają.

Korzyści i niepowodzenia konferencji paryskiej

Londyn (obsł. wł.). Omawiając ostatnią konferencję paryską dziennik „Times" podkreśla, że osiągnięto porozumienie w wielu sprawach jak w sprawie Siedmiogrodu, południowego Tyrolu, kolonij włoskich. Co do innych problemów zaznaczyły się jednak znaczne różnice poglądów.

Postanowienia utknęły na martwym punkcie wobec podejrzeń i nieufności.

Warszawa (obsł. wł.). W Paryżu rozpoczęły się przygotowania do nowej konferencji ministrów spraw zagranicznych, które ma się rozpocząć w dniu 15 czerwca. Przedstawiciele delegacji radzieckiej, amerykańskiej i brytyjskiej pozostaną w Paryżu dla prowadzenia prac przygotowawczych.

Nieprzejednane stanowisko Jugosławii i Włoch

Warszawa (obsł. wł.). W Zagrzebiu wygłosił przemówienie marszałek Tito, który zaznaczył, że Jugosławia nie odstąpi od swoich żądań pod adresem Triestu i Istrii.

Warszawa (obsł. wł.). Premier de Gaspari, przemawiając w Rzymie, oświadczył, że Włochy będą nalegać w sposób stanowczy na decyzję w sprawie Istrii.

Stracenie węgierskiego zdrajcy

Paryż (API). — Z Budapesztu donoszą, że węgierski minister rządu Szalasiego — Kovacs, został wczoraj stracony przez powieszenie.

Tabela loterii (nieurzędowa)

Warszawa (PAP). W czwartym dniu ciągnienia 1 klasy 47 loterii padły następujące główne wygrane:

250.000 zł nr 53.993,
100.000 zł nr 2.314,
50.000 zł nr 5.064,
20.000 zł nr 17.819,
po 10.000 zł nr nr 21.348, 46.727, 61.212, 78.779,
po 5.000 zł nr nr 1.395, 5.807, 39.128, 49.027, 55.168, 56.122, 67.210, 84.582, 89.516, 98.344.

W sprawie K. Rusinka

Socjalistyczna Agencja Prasowa komunikuje: „Centralny Komitet Wykonawczy Polskiej Partii Socjalistycznej na posiedzeniu w dniu 14 maja jednomyślnie powziął następującą uchwałę: Tow. Kazimierz Rusinek, wiceprzewodniczący CKW PPS i sekretarz generalny Komisji Centralnej Związków Zawodowych, bohaterski organizator Kosynierów Gdyńskich i przywódca akcji obronnej więźniów politycznych niemieckich obozów koncentracyjnych, stał się przedmiotem plugawej kampanii oszczerczej, szarpiącej Jego cześć osobistą i honor Partii. Centralny Komitet Wykonawczy PPS, oceniając należycie bohaterstwo bojowej postawy tow. Kazimierza Rusinka w walce konspiracyjnej, której wynikiem było ocalenie od zagłady wielu Polaków, obecnie budowniczych Polski Odrodzonej, z pogardą potępia wszystkich biorących udział w oszczerczej kampanii i poleca Sekretariatowi Generalnemu spowodowanie pociągnięcia winnych do odpowiedzialności karnej. Równocześnie CKW PPS postanawia wystąpić do Prezydium Krajowej Rady Narodowej z wnioskiem o odznaczenie tow. Kazimierza Rusinka za Jego działalność w niemieckich obozach koncentracyjnych".

*

W związku z uchwałą C. K. W. P. P. S. piętnującą kampanię oszczerczą skierowaną przeciwko ob. Kazimierzowi Rusinkowi uważam sobie za miły obowiązek oświadczyć publicznie:

Jestem jednym z tych wielu, którzy koledze „Kazikowi" (Kazimierzowi Rusinkowi) zawdzięczają ocalenie od zagłady w niemieckich obozach koncentracyjnych. Znam wielu wartościowych ludzi, którzy również zawdzięczają mu życie i możność pracy dla odrodzonej Polski. Otaczał on swoją zbawczą opieką — niejednokrotnie ryzykując własne życie — wszystkich ludzi wartościowych, którym mógł udzielić pomocy, bez względu na ich pochodzenie i przekonania polityczne. Moim zdaniem, ta działalność Kazimierza Rusinka w Mauthausen stanowi może najpiękniejszą kartę w jego życiu, którego treścią była zawsze ofiarna walka i praca dla ludu polskiego i Polski.

Jan Zagierski

Nacz. Redaktor „Głosu Wielkopolskiego".

Wszyscy subskrybujemy Pożyczkę Odbudowy Kraju!

LITERATURA I SZTUKA

Stolica w trosce o swoje zabytki

Każdemu wiadome jest potworne zniszczenie Warszawy. Przeciętnie zniszczeniu uległo 65% budynków, w śródmieściu zaś legło w gruzach 85% budynków. Szczególnie jednak dotkliwe straty poniosła stolica w budowlach zabytkowych. Teutoński furor w świadomym i planowym burzeniu pomników polskiej kultury narodowej dosadnie obrazuje zorganizowana przez Biuro Odbudowy Stolicy, a mieszcząca się w ocalałym z pogromu gmachu Muzeum Narodowego, wystawa pt. „Warszawa oskarża", która na każdym zwiedzającym robi wrażenie wstrząsające. Niepowetowane straty poniosła stolica w zbiorach muzealnych, archiwach, bibliotekach i zabytkach architektury.

Niszczenie tych ostatnich odbywało się w trzech fazach. Pierwsza zaczęła się oblężeniem Warszawy w r. 1939. Już wtedy można było zauważyć celowe zniszczenie gmachów, nie mających nic wspólnego z obroną wojskową. Bomby i granaty sypały się na szpitale, szkoły, kościoły i budowle zabytkowe. W ciągu września uległo zniszczeniu wiele zabytkowych kamienic z 17 i 18 wieku przy Krak. Przedmieściu, spłonęło dziesięć pałaców: Prymasowski, Błękitny, Biskupów krakowskich, Branickich, Ostrowskich, Paca, Raczyńskich, Jana Kazimierza, pałac dyrektora teatrów Stanisława Augusta, popularnie zwany „Królikarnią", pałacyk na Powązkach z początku 19 wieku, Teatr Wielki, Teatr Narodowy, zbór ewangelicki z czasów Stanisława Augusta przy Pl. Małachowskiego i architektoniczny zespół budynków Ministerstwa Skarbu z czasów Królestwa Kongresowego. Nadto wiele zabytkowych kamienic i pałaców, jak pałace Potockich i Sapiehów, zostało ciężko uszkodzonych.

Dnia 17 września grad pocisków zapalających posypał się na Zamek. Tego dnia oblężeniem Warszawy osobiście kierował Hitler, obserwujący swe dzieło z wieży kościoła na Gocławku. Hitler postanowił zniszczyć Zamek jako symbol państwowości polskiej. Gdy po zajęciu Warszawy Niemcy stwierdzili, że Zamek nie uległ całkowitemu zniszczeniu, zaczęło się gruntowne jego rabowanie. Przykład i zachętę dał sam gubernator Frank, który własnoręcznie zdzierał srebrem haftowane orły z baldachimu nad tronem. Wywożono meble, wyłamywano kominki, zdzierano boazeria i zezwalano urzędnikom niemieckim na rabowanie mienia zamkowego na użytek prywatny. Na interwencję polskich uczonych i konserwatorów oświadczono, że najwyższe czynniki (Hitler) postanowiły Zamek zburzyć. Istotnie w styczniu 1940 r. pod Zamek podłożono miny. Podobno na interwencję zagranicy zaniechano zbrodniczego zamiaru.

Na początku okupacji sporządzili Niemcy plany nowej Warszawy, dążąc do nadania jej charakteru niemieckiego. W planach przewidywali pozostawienie tylko Starego Miasta jako tworu rzekomo niemieckiego. Nowe ich plany potwierdzają, że już w 1939 r. świadomie niszczyli pomniki polskiej kultury jako niewygodne dla ich zakłamanej propagandy.

Druga faza to okres okupacji. Nie pozwalano na żaden remont ani na zabezpieczanie uszkodzonych budowli zabytkowych. Nadto zniszczono domki rogatek Wolskich i Jerozolimskich, a na skutek spalenia getta w gruzach legło mnóstwo zabytkowych kamienic z 18 i pocz. 19 wieku.

Trzecia faza to nieszczęśliwe powstanie warszawskie i miesiące popowstaniowe. W czasie powstania niemal całkowicie zniszczono Stare Miasto, choć nie było to podyktowane koniecznością natury wojskowej, a trzema bombami z niskiego lotu zburzono kościół Trzech Krzyży. Gruntowne niszczenie rozpoczęło się po upadku powstania. Umęczone miasto okupant postanowił znieść z powierzchni ziemi. Planową robotą kierował generał SS i policji Geibel, a specjalne drużyny SS według z góry przez fachowców opracowanego planu kolejno podpalały lub wysadzały poszczególne gmachy zabytkowe. Na Starym Mieście podpalono ocalałą w powstaniu kamienicę Baryczków ze zbiorami pamiątek starej Warszawy i dawny Arsenał, pamiątkę po Władysławie IV wraz z Archiwum Miejskim. W początkach grudnia wysadzono Zamek, katedrę, sąsiedni kościół Jezuitów i cztery inne kościoły na Starym Mieście. Z kolei padł pałac Ossolińskich (znany jako pałac Brühla) i pałac Saski (Sztab Główny). W tym ostatnim wypadku uderza fakt niezwykle znamienny. Pomiędzy zabytkowymi budowlami z 17 i 18 w. stał dom nowszy bezwartości artystycznej (na rogu Wierzbowej i Fredry) i ten pozostawiono. W końcu grudnia podpalono pałac w Łazienkach. Ofiarą ognia padły cenne plafony pędzla Bacciarellego, obrazy na ścianach, stiuki i brązy. Zniszczenia obliczono na 70%. Pod spalony pałac i pod Belweder podłożono miny. Podminowano również wypalony Teatr Wielki, pałac pod Blachą i ocalałe dotąd kościoły Bernardynów, Karmelitów i Wizytek na Krakowskim Przedmieściu. Jedynie nagłość ucieczki nie pozwoliła na połączenie min lontem i na dokonanie stuprocentowego zniszczenia. O zaciekłości zaś Niemców w niszczeniu dobitnie świadczy fakt, że jeszcze w przeddzień ucieczki wysadzili prezbiterium kościoła św. Karola Boromeusza przy ul. Chłodnej.

I tak z wielkiego bogactwa zabytków stołecznych z okresu baroku, rokoka, klasycyzmu Stanisława Augusta i klasycyzmu Królestwa Kongresowego pozostały tylko okruchy. Tym droższe są sercu naszemu i tym też tłumaczy się nadzwyczajna troska stolicy o ich utrzymanie. Kto wędruje po ulicach spalonej Warszawy, zwłaszcza po jej starszych dzielnicach, musi zauważyć na bardzo wielu gmachach umieszczone przez B. O. S. tablice z ostrzegawczym napisem: „Budowla zabytkowa stanowiąca dokument kultury narodowej. Naruszanie surowo wzbronione". Ochronie podlegają nawet fragmenty zniszczonych budowli. Prowizorycznym dachem pokryto kościół św. Krzyża, pamiątkę po Janie Sobieskim, gdzie znowu spoczęło serce Chopina, zamurowano wejścia i okna spalonych budowli, aby je zabezpieczyć przed dalszym niszczeniem przez człowieka i wpływy atmosferyczne. Przystąpiono już do gruntownej renowacji pałacu w Łazienkach. Z ramienia K. R. N. i B. O. S. pracami kieruje inż.-arch. Janicki, urzędujący w ocalałym budynku dawnej Szkoły Podchorążych, skąd w pamiętną noc listopadową wyszedł atak na Belweder. W Parku Łazienkowskim ocalał też, choć gruntownie wyrabowany, tzw. Biały Domek, ongiś mieszkanie gen. Grabowskiej, późniejszej królowej. Ocalały też teatry królewskie, pomarańczarnia i kordegarda. Najlepiej, bo bez żadnych uszkodzeń, zachował się pałac ks. Józefa, tzw. Myślewicki. Artyści malarze odświeżają malatury w jego wnętrzu, do którego zwieziono już odpowiednie meble stylowe. Park Łazienkowski dostępny jest dla publiczności. Zabytkowych gmachów i wiekowych drzew przed dalszą dewastacją strzegą specjalni dozorcy i warty wojskowe.

Franciszek Jaśkowiak

„Czwartek" autorski Jerzego Andrzejewskiego

Ostatni „Czwartek literacki" poświęcony był oryginalnej twórczości jednego z najpopularniejszych współczesnych powieściopisarzy, autora „Ładu serca" i „Nocy" — Jerzego Andrzejewskiego.

Po zagajeniu prezesa Zw. Zaw. Literatów w Poznaniu — Wojciecha Bąka, słowo wstępne wygłosił doc. U. P. dr Wacław Kubacki, w żywy i ciekawy sposób charakteryzując całokształt twórczości pisarskiej tego niewątpliwie najzdolniejszego prozaika młodego pokolenia.

Przedmówca ujął twórczość Andrzejewskiego jako wyraz najlepszego humanizmu i w związku z tym przeprowadził oryginalną analizę różnych rodzajów humanizmu, do jego koncepcji naturalistycznej lub skrajno-materialistycznej włącznie. Zagadnienie człowieka rozpatrywane poza zjawiskiem humanizmu, jest dziś nieaktualne, gdyż sprowadza się ono raczej do pojęcia, że wszystko z człowieka, przez człowieka i dla człowieka.

Doc. dr W. Kubacki podkreślił płodność koncepcji humanizmu dla literatury, która podlega różnej interpretacji i systematyzacji, broniąc się przed różnymi zakusami doktrynerstwa.

Odczytane przez autora dwa opowiadania, jedno pt. „Synowie" — nawiązujące do tragedii powstania warszawskiego, a drugie pt. „Kukułka" będące humoreską napisaną już przed wojną, — ukazały audytorium ciekawe aspekty twórczo-ideowe Andrzejewskiego, potwierdzając wnikliwość krytyczną przedmówcy. Jerzy Andrzejewski zajmuje się żywo zagadnieniami współczesnego człowieka, zagadkę życia traktuje jako moralne rozwiązywanie jej przez niego. Potraktowane przez autora „Ładu serca" zamiłowania humanistyczne przed wojną raczej na marginesie, dziś urosły znacznie, obejmując wielkie zagadnienia społeczno-moralne. „Noc" — będąca cyklem różnych studiów literackich nad człowiekiem, na pograniczu dekadentyzmu i naturalizmu — zajmuje się bestialstwem i wytrzymałością na cierpienie człowieka, irracjonalizmem niebezpieczeństwa i innymi zagadnieniami. Najgłębszą opowieścią Andrzejewskiego jest jednak „Wielkanoc", a obraz palącego się getta warszawskiego urasta do miary „wielkiego tygodnia ludzkości", probierza cywilizacji chrześcijańskiej, swego „flamma ignis", w którym św. Paweł widział symbol twórczej mocy — jak stwierdził doc. dr W. Kubacki. Andrzejewski ujmuje mocą swego talentu temat wszechstronnie i szczęśliwie łączy artystycznie, wyrzekając się wszelkiej tendencyjności. Jest on z urodzenia i temperamentu moralistą, a więc człowiekiem mającym potrzebę sądzić czyny ludzkie, w nich doszukiwać się źródła zła i dobra rządzącego światem i jego losem.

Ostatni „Czwartek literacki" był jednym z bardziej interesujących i udałych, na co niewątpliwie złożył się przyjazd samego autora, będącego prezesem krakowskiego Zw. Zaw. Literatów. Szkoda tylko, że zainteresowanie społeczeństwa poznańskiego tymi jedynymi imprezami kulturalnymi o świetnej tradycji, zamiast wzrastać — niestety maleje.

T. S.

JÓZEF PIEPRZYK

Szczęście

Tyle mam słońca na drogach i w izbie
i tyle nieba ślni w okiennej ramie —
a przecież każdy dzień w trosk drobnych ciżbie
gniecie mych myśli garść jak młyński kamień.

Modląc się wierszem i pogodą co dnia,
bliższa niż ziemia i próg — zorzy strona —
a przecież w wieczór jak najgorszy zbrodniarz
twarz sam przed sobą kryje w obu dłoniach...

Szczęście... Czym szczęście — ? jaka treść i przebieg?
Codziennie mijasz „dzisiaj" zwykły szereg — !
Kiedyś, gdy wstecz się oglądniesz za siebie
dnie ci powieją bielą bzów i czeremch...

Pierwsza wystawa plastyki pomorskiej

Z okazji otwarcia Pomorskiego Domu Sztuki nastąpiło równocześnie otwarcie pierwszej powojennej wystawy plastyków pomorskich.

Pierwszy pokaz prac artystów, działających na terenie województwa pomorskiego, daje obfity i interesujący przegląd dorobku twórczego plastyki dzisiejszego Pomorza. W zespole pomorskim Związku Polskich Artystów Plastyków znajduje się już szereg artystów, którzy przybyli na Pomorze z innych ośrodków polskich, a zwłaszcza z Wileńszczyzny.

W pierwszej wystawie plastyki pomorskiej biorą udział m. in. Stanisław Brzęczkowski, Antoni Graba, Bronisław Jamontt, Tymon Niesiołowski, Jerzy Rupniewski, Leonard Torwird, Marian Turwid, Tadeusz Mokrzycki i inni.

Otwarcie stałego salonu wystawowego w Pomorskim Domu Sztuki stanowi wspaniały dar miasta Bydgoszczy dla plastyków pomorskich w pamiętnym roku jubileuszowym.

(thn)

Kronika kulturalna

Z okazji setnej rocznicy urodzin Sienkiewicza odbyła się w gimnazjum i liceum im. Zamoyskiego w Poznaniu „Wieczornica Sienkiewiczowska", zorganizowana przez uczennice liceum. Na program złożyły się recytacje oraz odczyt o twórczości wielkiego pisarza. Wieczornicę zakończono odśpiewaniem „Roty". (t.h.n.)

Duch Sienkiewicza, Oblęgorek i „Osa"

W sienkiewiczowską rocznicę nie od rzeczy będzie może przypomnieć, że jest w Polsce mało znany i zapomniany zakątek, gdzie Sienkiewicz jest wciąż żywy. Nie pamięć o nim, ale właśnie — on sam. Jego duchem przepojona jest atmosfera ślicznego domku-pałacyku i mimo woli czeka się na spotkanie z piękną, rasową twarzą i mądrym spojrzeniem na jakimś zakręcie parkowej ścieżki. Można tam zresztą łatwo spotkać twarz bardzo w ogólnych rysach podobną do tej, którą znamy z portretów i fotografii: w parku tym spędza długie godziny z książką i blokiem notatek syn pisarza i jego imiennik. Przedziwny ten zakątek, zagubiony gdzieś między Perzową Górą i Świniogórą w Kielecczyźnie — to Oblęgorek, podarowany kiedyś Sienkiewiczowi przez naród.

Nie znałam Oblęgorka w czasach jego świetności. Poznałam się z nim pod koniec wojny i może właśnie dlatego zakochałam się w nim z miejsca i raz na zawsze. To nic, że dom składał się z kilkunastu zupełnie pustych i zrujnowanych pokoi, a kilka używalnych — umeblowanych było bardzo skąpo i fantastycznie: obok zaledwie oheblowanego stołu — jakiś japoński parawanik — prawdziwe cudo — a obok niepomalowanej szafki — prześliczne biureczko-antyk. To nic, że aleje i ścieżki w parku zarosły trawą i chwastem, a cudowne wielkie platany zostały przez Niemców użyte jako cel dla próby celności działka „ppanc". Oblęgorek pozostał sobą i jego charakterystyczna, okrągła wieżyczka sterczała wysoko wśród rozfalowanych lasami wzgórz „dla pokrzepienia serc".

Tej wieżyczki szukały z tęsknotą zmęczone oczy „ludzi z lasu". „Jeśli mam być ranny — to daj Boże, żeby w okolicy Oblęgorka!" — wzdychali leśni chłopcy. Bo Oblęgorek znaczył: prawie spokojny odpoczynek w tajemniczych zakamarkach domu, skąd tak blisko było do „swojego" lasu, Oblęgorek znaczył wspaniałą „wyżerkę", opranie, obszycie, opiekę i serce. Właśnie to serce. Nigdzie tak chętnie i szeroko nie otwierano drzwi nocnym gościom, nigdzie tak nie opiekowano się chorymi, nigdzie tak serdecznie nie podsuwano kopiastych półmisków głodnym. Oblęgorek — to był prawie dom. Trzeba być przez kilka lat bez domu, rodziny i najprymitywniejszej choćby wygody i spokoju, żeby to zrozumieć. W Oblęgorku nie było polityki: AK, AL, BCh, spadochroniarze sowieccy, „zrzutkowie" londyńscy — wszyscy byli tylko partyzantami, walczącymi z Niemcami. Mało, że nikt nie narzekał na częste a niebezpieczne wizyty! Okres zjeżdżania się takich przybyszów z lasu był świętem dla całego domu! Nawet psy w Oblęgorku nauczyły się nie szczekać na pukających nocami do okiennic gości...

Z jaką wściekłością i żalem podawały sobie oddziały wiadomość, że rodzinę pisarza wyrzucono na wieś z pałacyku, w którym rozkwaterowali się Niemcy. Powtarzało się to kilkakrotnie. Czasem w dniu, w którym Niemcy się wynosili — w nocy zjawiali się „swoi" i spali w dopiero co opuszczonych przez „tamtych" pokojach...

Dali się Oblęgorkowi Niemcy we znaki. Wspaniałe, ogromne księgozbiory zostały przez nich rozgrabione i zaprzepaszczone. Pamiątki po Sienkiewiczu rodzina przezornie już wcześniej porozdawała na przechowanie po sąsiednich dworach, ale część rękopisów, portretów i pamiątek jednak zaginęła. Jeden jedyny był wypadek, świadczący o jakim takim ich poszanowaniu przez Niemców, a raczej, indywidualnie — przez Niemca. Było to w okresie kwaterunku żandarmów w pałacyku. U rodziny pisarza, gnieżdżącej się w wiejskiej chacie, zjawił się pewnego dnia młody Leutnant. Był bardzo speszony i zawstydzony. Tłumaczył się gęsto, że on przecież nie winien, że — cóż, taki rozkaz — ale on osobiście chce złożyć hołd pamięci wielkiego pisarza na ręce jego rodziny. I przynosi (tu zaczerwienił się okropnie) tę kartkę. Żołnierze „trochę" buszowali w pałacyku i wyrzucili ją na podłogę. Poznał w niej rękopis Sienkiewicza. Odnosi go. Niech nie zaginie. Ach, to „wunderbar Buch" — „Der kleine Ritter"! Co to za wspaniała postać ten „Herr Wolo... lo..." — zakrztusił się okropnie, pocałował panią Sienkiewiczową mimo jej zaciekłego oporu w spracowaną rękę i poszedł. Niemal uciekł.

O, spracowane ręce miała pani Zuzanna — „Suza" — Sienkiewiczowa. Na jej głowie był cały Oblęgorek. Syn pisarza, pan Henryk, szczupły, nerwowy człowiek o twarzy podobnej do ojca, jest słabego zdrowia, nadszarpniętego jeszcze poważnie pobytem w więzieniu kieleckim, którego nie uniknął, a z którego zwolniono go na skutek nieustannych, natarczywych, błagalnych i zarazem niemal groźnych petycyj do władz niemieckich z podpisami dosłownie wszystkich sąsiadów Oblęgorka z dworów i wsi. Jest to typ naukowca, estety, filozofa niemal. Przekładał powieści ojca na angielski i francuski, pisywał essaye literackie, pozbawiony ukochanych książek czuł się trochę bezradny i zagubiony w wojennym życiu (co mu zresztą nie przeszkadzało interesować się całym sercem życiem lasu i podziemi). Dla ojca ma kult ogromny, pamięta mnóstwo szczegółów z jego życia, zna tysiące anegdot — ale opowiada je niezbyt chętnie i tylko „wybranym".

A pani Suza... Pani Suza była ukochaną „mateczką" wszystkich leśnych chłopców. Niska, szczupła, ruchliwa, niezmordowana. Sama piekła chleb, doiła dwie pozostawione jej z łaski krowy, łatała i cerowała bez końca garderobę, prała, uprawiała kawałek ogrodu, dyskutowała przy tym z chętnymi np. o malarstwie holenderskim czy dziełach Russela, chodziła pieszo 30 km do Kielc po zakupy, douczała dzieci, pielęgnowała chorych na wsi, opiekowała się rannymi, doglądała kucharki — bo ja wiem, czego jeszcze nie robiła. Przy tym umiała każdego wysłuchać, pocieszyć, natchnąć wiarą w lepsze jutro i — uśmiechać się. Stale się uśmiechać. W Oblęgorku był wieczny brak pieniędzy i najniezbędniejszych rzeczy, ale przecież pani Suza za nic by nie sprzedała pokazywanego czasem wybrańcom pióra w całkowicie złotej oprawce — daru dziennikarzy polskich dla Sienkiewicza, lub złotej spinki do krawata z autentycznym aureusem z czasów Nerona, przysłanej mu z Rzymu po „Quo vadis"...

W nieskończonej pracy domowej pomagały jej zresztą dzieci. Jest ich czworo, trzy panienki i najmłodszy, 12-letni wówczas Jul. Może to wojna sprawiła, że Dzinka, Suza i Maja, jeśli przypominały którą z bohaterek powieści swego dziadka — to tylko Basię Wołodyjowską. Wszystkie trzy miały śliczne, delikatne buzie o szlachetnym profilu dziadka i wszystkie trzy rozprawiały tylko o „pepeszach", Berkmannach, Stenach, z zapałem uczyły się od swych „gości" strzelać, wspaniale jeździły konno, śpiewały partyzanckie piosenki i miały moc przyjaciół w każdym oddziale. Najstarsza, 18-tolatka, wreszcie nie wytrzymała i po prostu zwiała z domu do lasu. Wtedy przez pewien czas byłam razem z „Osą" i wtedy poznałam osobiście Baśkę Wołodyjowską w nowoczesnym wydaniu. Widzę ją jeszcze w zadużym, spadającym na dziecinną buzię żelaznym hełmie, ciągnącą z wysiłkiem CKM, porzucony przez zaskoczoną, pryskającą w krzaki obsługę, pod ogniem czołgów niemieckich, które dosłownie wjechały w tabor oddziału. Słyszę jej młody głosik, oznajmiający z dumą: „No, teraz to już jestem prawdziwym partyzantem, bo mam... wszy!"... Pamiętam jej wytrwały upór, z jakim maszerowała przez leśne wykroty długie kilometry, za nic nie chcąc przysiąść się na wóz (z czego skwapliwie korzystali chłopcy jak dęby...). Dzielna mała Osa zdała świetnie egzamin na Basię Wołodyjowską kieleckiej partyzantki, choć tak bardzo nie lubiła, gdy się o niej mówiło: „wnuczka Sienkiewicza". „Co do diabła! — mówiła z marsową miną wojaka. — Co to kogo obchodzi? Jestem sobą, Osą — i koniec!"...

Minęło to wszystko. Nikt już nie puka po nocy do Oblęgorka i nikt z domowników nie nadsłuchuje warkotu niemieckich aut w kasztanowej alei. Dziś Osa studiuje w wyższej szkole rolniczej w Cieszynie, jej młodsze rodzeństwo uczy się zajadle w szkołach kieleckich, pan Henryk wrócił już pewnie do swojej pracy i książek, a pani Suza nadal od rana do nocy krząta się po Oblęgorku, chcąc nastarczyć wszystkim potrzebom rodziny.

A w rozproszonych po całej Polsce różnych „Lwach", „Sosnach", „Wichrach" i „Wiernych" tkwi i pozostanie wspomnienie o wspólnym domu z leśnych czasów — o Oblęgorku, gdzie żyje duch Henryka Sienkiewicza.

W. P.

W świecie kobiety

W przededniu święta matki

„Mężczyzna gdy jest profesorem geografii, nie jest lekarzem, gdy jest inżynierem, nie jest sędzią. A kobieta zamężna musi się znać na pedagogii i na higienie, na rachunkowości i na chemii. Musi często być sędzią w swym małym światku i spowiednikiem młodych serc, i dyplomatą w stosunkach z mężem i ze światem". Maria Rodziewiczówna, która te słowa włożyła w usta jednej z bohaterek swych powieści, nie dziwi się, że życie tyle od kobiety wymaga, nie żałuje jej, bo wie, skąd ona czerpie moc pozwalającą jej sprostać zadaniom, przekraczającym niekiedy siły.

Jak rzadko zastanawiamy się nad tym, skąd się bierze ta siła, która pozwala kobiecie bez wytchnienia, niekiedy całymi tygodniami, czuwać przy chorym dziecku? Co ją pcha do tysiącznych ofiar ze swych najskromniejszych nawet przyjemności i przyzwyczajeń, do poświęceń codziennych a niewidocznych napozór, jakie macierzyństwo od niej wymaga?

Tym motorem jest jej serce. Serce pełne miłości najczystszej i najszlachetniejszej w której nie ma ani odrobiny egoizmu — serce matczyne.

Matka. Jak cichy jest jej codzienny trud, jak bohaterskie spełnianie ciężkich obowiązków. I jak często przechodzi się obok matki — nie widząc jej, jak często przyjmuje się jej usługi — nie dostrzegając ich nawet. Jak rzadko pomyśli się o tym, że jednym uśmiechem, jednym drobiazgiem, błahą napozór usługą, można matce wielką sprawić przyjemność! Nie tylko stale przyjmować, ale okazać także wdzięczność za ten ogrom uczucia i poświęcenia!

Dzień 26 maja, to Dzień Matki. Dzień ku czci matki, tej która nam życie dała, która otaczała nas swą miłością i poświęceniem bez granic, która przez wiele lat ze drżeniem oczekiwała wiadomości z daleka od córki czy syna, tej która nie zawahała się na ołtarzu Ojczyzny złożyć największej ofiary — dziecka — gdy kraj był w potrzebie.

Dzień Matki, to jej święto. Czy trzeba naprawdę wiele o tym pisać? przecież każdy z nas miał... ma matkę. Każdy doświadczył tej wielkiej miłości na sobie i szczęśliwy ten, kto może jej choć w drobnej cząstce swą wdzięczność okazać. I to nie tylko w dniu 26 maja. Dzień Matki ma być tylko przypomnieniem!

D. L.

Liga Kobiet ku czci matki

Dnia 11 maja br. odbyło się zebranie organizacyjne, zwołane przez Zarząd Wojewódzki Społ. Ob. Ligi Kobiet, celem powołania do życia komitetu organizacyjnego obchodu „Dnia Matki".

W skład Komitetu Honorowego weszły następujące osoby: wojewoda dr Widy-Wirski, J. Em. Ks. Arcybiskup Walenty Dymek, dowódca Okręgu Wojskowego gen. Strażewski, kurator Okręgu Szkolnego Poznańskiego, mgr. Karol Strzałkowski, prezydent stoł. m. Poznania mgr. Sroka, rektor U. P. prof. dr. Błachowski, rektor A. H. dr Górski, rektor P. W. Szkoły Muzycznej prof. Zdzisław Jahnke, przewodniczący Polskiego Czerwonego Krzyża, prof. Siengalewicz, naczelnik Woj. Wydziału Opieki Społecznej mgr Skórski, dyr. Woj. Komitetu Opieki Społecznej dr. Weyman, przewodniczący Robotniczego Towarzystwa Przyjaciół Dzieci prof. Jonszer. Komitet organizacyjno-wykonawczy tworzą: mgr. Widy-Wirska — przewodnicząca S. O. L. K., prezydentowa Sroczyna Maria — członek prezydium S. O. L. K. Janaskowa Irena — wiceprzew. S. O. L. K., prof. Kluskowski — inspektor szkolny, Lotyczewska Danuta — red. „Głosu Wielkopolskiego", ob. Katarzyński — kierownik Miejskiego Urzędu Inf. i Prop., mgr Jurkowski — dyr. Zarządu Miejskiego, prof. Kowalska — członek prezydium S. O. L. K., Bauté Maria — sekretarka Z. Woj. S. O. L. K., ob. Rozmarynowicz — dyrektor Związku Muzyków, ob. Janowski — przedstawiciel Czerwonego Krzyża i Harcerstwa, ob. Szwarcewski — Miejski Komitet Opieki Społecznej.

W obradach i dyskusjach zabierali głos wszyscy obecni, podkreślając ważność dnia „Święta Matki", który zasługuje na jak najuroczystsze i jak najwspanialsze uczczenie.

Program uroczystości będzie w przyszłym tygodniu ogłoszony w prasie.

Smacznego!

Rabarbar rozpoczyna sezon przetworów wiosennych i daje się zużytkować tak wszechstronnie, jak rzadko które z owoców czy warzyw. Można z niego wyrabiać wina, wyborne konfitury, mieszane dżemy, powidełka i galarety. Że jednak „cukrowe" możliwości naszych pań gospodyń są przeważnie bardzo skromne, ograniczymy się do paru przepisów tańszych, a pożądanych dla jadłospisów zimowych.

1. Konfitura z rabarbaru. 1 kg rabarbaru obranego, 1 kg cukru, 1 szkl. wody, wanilia. Do ciepłej wody dać cukier, smażyć na wolnym ogniu, zbierając szumowiny. Na czysty syrop dać obrany i zgrabnie pokrojony rabarbar, raz ostro zagotować, potem wolno dosmażyć aż owoc będzie przeźroczysty. Pod koniec dodać zapach wanilii. Letnią konfiturę składać w słoje.

2. Marmolada z rabarbaru tańsza. 1 kg rabarbaru obranego, 50 dkg cukru, 1/2 szkl. wody, wanilia lub skórka cytrynowa. Rabarbar pokroić, zalać wodą i gotować uważnie, aby się nie przypalił. Dobrze rozgotowany przetrzeć przez sito, dodać cukier i wanilię i wolno wysmażyć do przeźroczystości. Ciepły składać w słoje.

3. Marmolada rabarbarowa lepsza. Ile obranego rabarbaru tyle (na wagę) cukru, wanilia. Obrany rabarbar zasypać w glinianej misce na noc cukrem i dać na chłód. Rano wolno smażyć przeszło godzinę. Ostrożnie, łatwo się przypala! Gorący składać w kamienne słoje. Marmolada jest wyborna i bardzo trwała.

Aforyzmy

Nie ma małych prac, są tylko marni pracownicy.

(M. Rodziewicz)

Jak zużytkować jajka w proszku

Z uwagi na to, że posiadacze kart I kategorii za kwiecień otrzymali w przydziale świątecznym jajka w proszku i nie orientują się w sposobach użycia tego produktu — podajemy poniżej wyjaśnienia, nadesłane przez Państw. Zakład Higieny.

Jajka w proszku, jak również pełne mleko sproszkowane, są bardzo wrażliwe na wilgoć, utlenianie i wysoką temperaturę. Dlatego też należy proszek przesypać do szklanego, szczelnie zamykanego naczynia i trzymać w chłodnym miejscu. Ponieważ jednak nie można długo przechowywać tych artykułów — wskazane jest zatym możliwie szybkie zużytkowanie ich.

Sposób użycia: Potrzebną ilość jaj w proszku rozmieszać dokładnie z 2 i pół częściami wody, dolewając najpierw połowę potrzebnej ilości i dokładnie utrzeć drewnianą łyżką lub trzepaczką na jednolitą, gładką masę, potem dolać resztę wody i dokładnie wymieszać, aby nie było grudek. Przyrządzoną masę należy natychmiast zużytkować, gdyż ulega łatwo zepsuciu.

Z masy tej można zrobić jajecznicę, omlet lub dodać ją do ciasta gotowanego (makaron, pierogi) i drożdżowego. Natomiast nie można z nich ubić piany. Jajecznicę można usmażyć na tłuszczu, wylewając przyrządzoną masę z dodatkiem soli lub ewent. przypraw, na rozgrzany tłuszcz i ścinać na wolnym ogniu.

Poza tym można jajecznicę przyrządzić bez tłuszczu, ścinając przygotowaną masę na parze, tj. naczynie z jajami ustawić na drugim naczyniu z wrzącą wodą. Potrawa ta jest delikatna i smaczna. Omlet (oczywiście bez piany) i ciasta przyrządza się w zwykły sposób, pamiętając, że jedna płaska łyżka stołowa jaj w proszku z dwiema i pół łyżkami stołowymi wody, odpowiada jednemu świeżemu jajku.

Warzywa jako rośliny lekarskie

Nasze pospolite warzywa — selery i pory — posiadają cenne własności lecznicze i już przed wiekami były zalecane jako środki lekarskie. „Ojciec medycyny" Hipokrates przypisywał porom wybitne własności moczopędne i wstrzymujące przykrą dolegliwość odbijania się. Że pogląd ten był słuszny, świadczy najlepiej to, że również nowoczesna dietetyka poleca potrawy z porów, a szczególnie surówki porowe, dla osób nadmiernie otyłych cierpiących na zaburzenia trawienne, przy złej przemianie materii jak np. artretyzm, kamienie wątrobiane oraz dla sklerytyków. Wyciąg z porów dobrze działa przy chorobach błon śluzowych, przy bronchitach i stawach zapalnych gardła.

Selery również znane są ze swych dużych wartości moczopędnych. Lekarz francuski Leclerc posuwa się nawet do twierdzenia, że kuracja selerowa może spowodować rozpuszczenie się kamieni nerkowych. Młode liście selerów, ugotowane w mleku, przynoszą ulgę przy astmie i przewlekłym bronchicie. Podawane pod postacią surówki zaleca się przy reumatyźmie.

J. K.

Radzimy sobie same

Nic tak nie ozdabia, jak przemyślany jako całość w motywie i barwie komplet drobiazgów, którymi uzupełnimy nasz kostium czy sukienkę. Podany komplet, złożony z paska, fezu i torebki,

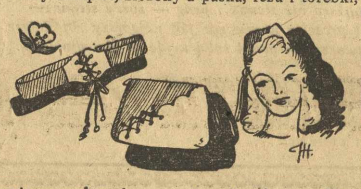

możemy wykonać same, używając do tego filcu (np. trzy stare kapelusze w dwóch kolorach) lub zamszu.

Fez można wykonać bardzo łatwo, formując mokry filc wokół doniczki, której górny otwór musi odpowiadać obwodowi głowy. Po wyschnięciu zeszywamy czapeczkę ściegiem fastrygowym, kordonkiem w kontrastowym kolorze. Następnie ozdabiamy ją aplikacją, lub zależnie od gustu tylko dwoma chwastami z filcu.

Pasek, z tak modnym obecnie rozszerzeniem na przodzie, zaopatrujemy w sześć otworków, umocowanych od spodu krążkami ze skóry lub podszytych tasiemką.

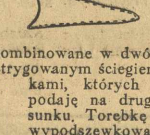

Torebkę wykonujemy w ten sposób, że dwie płaszczyzny z jednokolorowego filcu, lub też kombinowane w dwóch barwach, zeszywamy fastrygowanym ściegiem z bokami, których kształt podaję na drugim rysunku. Torebkę należy wypodszewkować i przyszyć zamek błyskawiczny, zakończony chwastem lub uchem filcowym. Jeżeli starczy filcu i cierpliwości, można komplet uzupełnić kwiatkiem.

Nieźle wyglądają także kieszenie kompletu wiosennego aplikowane filcem koloru paska i torebki.

Jana

Przegląd wydawnictw

Moda i życie praktyczne

Numer 4-ty dwutygodnika „Moda i życie praktyczne" demonstruje ponad 80 modeli ostatnich nowości mody zagranicznej i krajowej w dziedzinie płaszczów, kostiumów, sukien, kapeluszy, obuwia, zdobnictwa wnętrza itd. oraz szereg fachowych artykułów o zagadnieniach gospodarstwa domowego, kosmetyki i higieny, a także wiele rad kulinarnych.

Nowoczesna książka kucharska

Okres powojenny ze swoimi trudnościami gospodarczymi oraz ograniczeniami w spożyciu pewnych artykułów spożywczych sprawia wiele kłopotu zarówno starszym i doświadczonym, jak również młodym gospodyniom. Z pomocą w tej dziedzinie przychodzi świeżo wydana „Nowoczesna książka kucharska", która rozwiązuje szereg problemów kulinarnych.

W książce tej autorki Śliwińska i Rejmanowa, profesorki Szkoły Gospodarczej, podają szereg możliwie najlepszych i najsmaczniejszych przepisów z zakresu gospodarstwa domowego w ramach dzisiejszych możliwości każdej gospodyni. Cena książki wynosi 260,— zł.

Wróżka różowej magii

„Widzę cię w futro wtuloną,
wahającą się nad małą kałużą,
z chińskim pieskiem pod pachą, z parasolem
[i różą...
I jakżesz ty zrobisz krok w nieskończoność?"
(Jasnorzewska „Pocałunki")

Krok ten jednak zrobiła blisko rok temu Maria z Kossaków Pawlikowska-Jasnorzewska, najświetniejsza w literaturze polskiej — obok Zawistowskiej i Konopnickiej — poetka.

Wystąpiła w r. 1922 tomikiem „Niebieskie migdały", który od razu uderzył smakoszów niespotykaną oryginalnością i wytwornością, mistrzostwem formy, muzycznością wiersza, malarskością obrazowania i jedynym w swoim rodzaju kaprysem.

Wrażliwy czytelnik wyczuł dalej, że tak szczerych, płomiennych poezyj nie czytało się dawno, że urodził się talent inny niż Br. Ostrowskiej, inny niż Wolskiej, będący może kontynuacją wczesnych wierszy Nałkowskiej. Uniesienia miłosne, wyśpiewane pełną piersią, przy delikatnym akompaniamencie myśli o śmierci, składały się na czarodziejską całość. Bo od razu już w „Niebieskich migdałach" głód życia, zachwyt nad pięknem świata gasi Jasnorzewska zamyśleniem nad dziwnością istnienia. Co to wszystko znaczy? — pyta. — „ta zabawa dokoła mnie", — niby „festyn w parku". „Jak festyn jest ten świat, po którym spacerują tłumy bezmyślnie radosne", goniące za szczęściem... Po co to wszystko? Po co ja tu przyszłam? Któż mi kazał żyć?... Życie? („Już pierwszy nietoperz ogromne zero zakreślił na niebie"). „Tu się nic nie zdarza"... chyba miłość, jedyny sens istnienia, ratunek przed śmiercią.

Takie pytanie i konkluzje przewijają się ciągle poprzez wszystkie „Różowe magie", „Pocałunki", „Dancingi", „Wachlarze" i „Surowe jedwabie" Jasnorzewskiej te motywy, w rozmaitych wariacjach, znajdziemy w każdym nieomal jej wierszu-filigranie „Jest to poezja śmiertelnej bezradności, próba beznadziejnej ucieczki w rozkołysaną feerię, w gorzko-płynną fikcję, w melancholijne rozwianie się w nicość" pisał pięknie Stefan Napierski.

Wróżka „różowej magii" już od razu w retorty swych kolorowych czarodziejstw-wierszy dosypuje sporą dozę czarnego barwika śmierci. Wkrótce czarodziejka przemieni się w „płaczącą gorzko syrenę". by nazwać się w końcu „dzieckiem gwiazd" i zatęsknić za odlotem z ziemi, choćby na skrzydłach duszy („Krystalizacje"). Najchętniej jednak (jak wyznaje) opadłaby — niby aerolit — na Wenus (planetę najprawdopodobniej jej ojczystą), by zatracić się we „mgle namiętności"... Od razu w pierwszych tomikach Jasnorzewska występuje mocno, śmiało, wyzywająco. (Któraż poetka polska tak przed nią pisała?)

O zaszumieć jak morze! Otworzyć ramiona
i wszystkich brać w objęcia jak Maria z Magdali!
Nie czekać aż przypłynie fala przeznaczenia...

Bardzo ciekawe efekty artystyczne daje Jasnorzewskiej korzystanie z motywów mistycznych, pomieszane z ogólną postawą filozoficzną materialistki czy sceptyczki. Przypomnijmy sobie ów wiersz, w którym „wśród pustyni świata", kwiat-poetka „na pszczołę wyczekuje w gniewie", „kwitnąc ogląda się za nią" — pociesza się jednak myślą, że „może wielki owad — Anioł wysysa ją złotymi usty" (choć nie wie tego na pewno...)

Narczyowa postawa Jasnorzewskiej ściąga nieraz gromy zarzutów i oburzenia. W tomie „Krystalizacje" ((1938) broni się poetka (pod maską greckiej Safo), uważając, że przede wszystkim chce być szczera. Szczerość jest największym walorem jej sztuki. Zaczęła z czasem pisać (pod wpływem Boy a, Krzywickiej, Słonimskiego) na tematy społeczne („Spiąca Załoga") ale czuje, że nie będzie to mocna struna jej talentu. Przeminął Sokrates ze swą mądrością i wojujący z lwem Assyrii Psammetych, przebrzmiały gromy Jeremiaszowe, a „za oknem — wiosennie powrotna Safo śpiewa słowikiem, jak jej serce każe".

A serce każe Jasnorzewskiej opiewać rozkosz i ból miłosny. niewyczerpany urok i grozę świata, nieuchwytne nastroje świtów, zmierzchów, nocy księżycowej, obłoków i morza.

Słusznie podkreślał kiedyś Jan Lorentowicz, że Jasnorzewska jest najlepszą piewczynią natury w poezji polskiej ostatnich lat.

Tuż przed wojną „Safo słowiańska" wydaje „Szkicownik poetycki" (1939). Wpatrzona bystro przed siebie wrażeń nie szukająca daleko, dostrzega pisarka — kobieco — najdrobniejsze, błahe (zda się) drobiazgi, urastające pod jej spojrzeniem do wielkich rozmiarów, problemów, głębi...

W twórczości tej nie dostrzega się często niczego oprócz wdzięku i elegancji. Całkiem błędnie. „Nie dajmy się łudzić pozorami, bo oto w najbardziej rozigranych momentach odzywa się delikatna ironia, dowcipna gra hazardowa z najpoważniejszymi myślami i najpotężniejszymi uczuciami. Tylko, że te uczucia ukryte są pośród dziwnie drwiących igraszek, pośród fascynującej, najosobliwszej fantazji (cytuję z pamięci za W. Natansonem).

I znowu trzy myśli dominują nad całością „Szkicownika": istnieniu — próbata, gwiazdom — krótka serenada, światu — gorzka waleta. Refleksje nad życiem (jakież rozczarowanie!), miłością (dlaczego tak krótkourwałą?) i nieodwołalnym słowem śmierć — powracają uporczywie.

Pozostaje jeszcze tylko droga do gwiazd i tęsknota za innym bytem za inną planetą, „gdzie miłość trwałaby wiecznie", a śmierć będzie nieznana...

Jasnorzewska skłócona ze światem, wypiera się przynależności do Ziemi, „planety niepierwszorzędnej", „niezbyt przekonywującej". Z kart „Szkicownika" wieje smutek, świadomość przemijania.

Już 10 lat temu pisała Irena Krzywicka o Jasnorzewskiej: „Jej wiersze mają krystaliczność i precyzję klasyczną i kto wie, czy przyszłość nie uzna poetki za pierwszą kobietę-klasyka... Za lat parę będą zapewne w szkołach na jej wierszach uczyli dzieci, jak obecnie na bajkach Krasickiego tajemnicy zwięzłości". Chętnie wierzymy Krzywickiej, ale najpierw oczekujemy niecierpliwie wydania zbiorowego pism Pawlikowskiej-Jasnorzewskiej, oczywiście wydania uzupełnionego przez plon lat 1938—45. Poezyj z czasu wojny jesteśmy szczególnie ciekawi. Bo jakże „dziecię gwiazd", „wróżka różowej magii" mogła się czuć u progu surowego Wieku Atomowego?

Kazimierz Nowowiejski

KRONIKA POZNAŃSKA

Niedziela, dnia 19 maja 1946 roku
Kalendarz rzymsko-katolicki — Piotra Cel.
Kalendarz słowiański — Pękosława

Poniedziałek, dnia 20 maja 1946 roku
Kalendarz rzymsko-katolicki — Bernarda
Kalendarz słowiański — Bronimierza

Odczyt o referendum

(c) Wobec nieprzybycia do Poznania wiceprezydenta KRN ob. Szwalbego, zapowiedziany na dzisiaj odczyt o referendum wygłosi członek C. K. W. P. P. S. ob. Kazimierz Rusinek. Dokładny tytuł odczytu brzmi: „Referendum ludowe a demokracja". Ponadto przemawiać będzie poseł, członek C. K. W. P. P. R., ob. Włodzimierz Sokorski.

Powyższe zgromadzenie publiczne, z udziałem działaczy obu partyj robotniczych odbędzie się dzisiaj o godz. 12-tej w auli Uniwersytetu Poznańskiego.

Premiera „Fausta" w Operze Poznańskiej

(s) W dniu wczorajszym odbyła się piąta z kolei w pierwszym powojennym sezonie operowym w Poznaniu — premiera opery, a mianowicie arcydzieła literatury francuskiej Gounoda — „Fausta" do słów J. Berbiere'a i M. Carre'go według Goethego, w zupełnie nowych szatach dekoracyjno-kostiumowych i po raz pierwszy z udziałem wspaniałego widowiska baletowego pt. „Noc Walpurgii", stanowiącego integralną część tego wielkiego arcydzieła muzycznego. W najszerszym zakresie zostały w tej inscenizacji „Fausta" zastosowane efekty świetlnych projekcyj, pomysłu Zygmunta Szpingiera, które są możliwe na scenie Teatru Wielkiego, dzięki specjalnej aparaturze oświetleniowej. Całość przedstawienia uświetniło kierownictwo muzyczne dyr. Zygmunta Wojciechowskiego, reżyserie Marii Janowskiej-Kopczyńskiej, kostiumy projektu Zygmunta Szpingiera i choreografię w układzie St. Miszczyka z primabelleriną Stanisławą Stanisławską na czele.

Role tytułowe odtworzyli m. in. występująca po raz pierwszy po wojnie Halina Dudicz-Latoszewska w roli Małgorzaty, Józef Woliński i Karol Urbanowicz.

Opera ta spotkała się z wdzięcznym i żywym przyjęciem całej publiczności, która oklaskiwała piękną szatę inscenizacyjną, obsadę śpiewną i balet oraz obdarzyła artystów kwiatami.

Dyrekcja zapowiada na zakończenie pierwszego powojennego sezonu operowego wystawienie „Aidy" — Verdi'ego i klasyczną operetkę Jana Straussa — „Zemstę nietoperza".

Szczegółowe omówienie premiery „Fausta" podamy w jednym z najbliższych numerów.

Zjazd gospodarczy Samopomocy Chłopskiej

W dniu dzisiejszym o godz. 10-tej rozpoczną się w auli Akademii Handlowej obrady Zjazdu Gospodarczego Powiatowego i Grodzkiego Zw. Samopomocy Chłopskiej. Program zjazdu obejmuje aktualne referaty na temat: „Hodowla i jej znaczenie w życiu powojennym". „Nawożenie i nawozy jako podstawa produkcji roślinnej" oraz referat o spółdzielczości. Ponadto zostanie wygłoszone sprawozdanie z II-go Krajowego Zjazdu Związku S. Ch.

Kursy do egzaminów dla młodzieży robotniczej

Rozporządzeniem Ministerstwa Oświaty z maja ub. roku ustanowiony został wstępny rok na wszystkich wyższych uczelniach, na który można się dostać po zdaniu egzaminu przed Komisją Weryfikacyjno-Kwalifikacyjną, stworzoną głównie dla młodzieży robotniczej i chłopskiej. Obecnie organizuje się kursy dla tej młodzieży, mające przygotować ją do egzaminu przed komisją. Na kursy może się zgłaszać młodzież od 18—30 roku życia, która ukończyła conajmniej 7 klas szkoły powszechnej wzgl. rozpoczęła szkołę zawodową lub gimnazjum.

Kursy rozpoczęły się dnia 16 bież. miesiąca w Łodzi i trwać będą 6 miesięcy. Internat i całodzienne utrzymanie są zapewnione na miejscu, a robotnicy dostają na ten czas płatny urlop. Zgłoszenia przyjmuje A. Z. W. M. „Życie" w Poznaniu, Al. Armii Czerwonej 1.

Odczyt dyskusyjny

Staraniem Narodowego Instytutu Postępu odbędzie się we wtorek, dnia 21 bm., o godz. 10-tej w auli Akademii Handlowej odczyt dyskusyjny pt. „Walka z marnotrawstwem w życiu gospodarczym". Prelegentem jest Zbigniew Heidrich.

Wstęp 20 zł, dla młodzieży 5 zł.

Emerytów zapewniono o zrealizowaniu ich postulatów

W Warszawie bawiła ostatnio delegacja Związku Polskich Zrzeszeń Emerytalnych, w osobach prezesa **Zygmunta Gizelli** i sekretarza **Tomasza Roskosza** z Poznania. Delegacja przeprowadziła szereg rozmów w Ministerstwie Skarbu, Aprowizacji i Handlu, Ministerstwie Opieki Społecznej, w Prezydium Rady Ministrów i w Prezydium K. R. N., uzasadniając postulaty, których wprowadzenie emeryci domagają się już od dłuższego czasu.

W Ministerstwie Skarbu ingerowano w sprawach: **konieczności podwyższenia dodatku przejściowego do emerytur; zrównania emerytur z uposażeniami czynnych urzędników danych grup uposażeniowych stosownie do art. 6 ustawy emer.; uchylenia art. 25 ustawy emerytalnej; zaniechania potrąceń na fundusz pracy** oraz **wypłacenia zaliczek na poczet uposażeń emerytalnych, zalegających za czas okupacji.** W Ministerstwie Aprowizacji i Handlu omawiano sprawę **przyznania emerytom kart żywnościowych I kategorii,** wzgl. zrównania ich w tym kierunku z inwalidami o 45% niezdolności do zarobkowania, którzy otrzymują karty I kategorii. **O rozciągnięcie opieki lekarskiej na wszystkie kategorie emerytów** (wojskowych, straży granicznej oraz wdowy i sieroty po nich), które dotychczas opieki tej nie mają i poparcie starań emerytów w sprawie kart żywnościowych konferowano w Ministerstwie Opieki Społecznej, w Prezydium Rady Ministrów o wzięcie powyższych postulatów pod obrady Rady Ministrów, wreszcie w Prezydium KRN o wstawienie dezyderatów emerytów na początek obrad Krajowej Rady Narodowej.

Przedstawiciele Związku, uzasadniając przytoczone postulaty podkreślili, iż zarządzona przez Rząd wypłata uposażeń według stawek z dnia 1 września 1939, nie uwzględniła spadku pieniądza spowodowanego wypadkami wojennymi, wskutek czego pobierane obecnie uposażenia emerytalne w wysokości 50 do 300 zł miesięcznie, nie wystarczają zupełnie na pokrycie najprymitywniejszych potrzeb. Wskutek wzrastającej drożyzny środków żywności i artykułów pierwszej potrzeby emerytury wynoszą razem z dodatkiem przejściowym najwyżej 450 zł miesięcznie, co stanowi zaledwie 1/20 część minimum egzystencji ludzkiej.

Delegacja zwróciła dalej uwagę kompetentnych władz na fakt, że otrzymywane do niedawna przez emerytów karty żywnościowe I kategorii cofnięto, zastępując je kategorią II, wskutek czego emeryci otrzymują zupełnie nikłe przydziały, a w niektórych miastach i miasteczkach nie otrzymują nawet chleba. Zdeklasowanie emerytów stanowi niebezpieczny precedens dla obecnie czynnych urzędników, którzy spodziewają się, iż po przejściu na emeryturę dostaną kartki żywnościowe II kategorii, wzgl. będą musieli się postarać o uznanie siebie za inwalidów pracy o 45% niezdolności do zarobkowania. Sprawę utrudnia fakt, iż dotychczas nie wydano zarządzenia, jaka władza czy komisja uprawniona jest do wystawiania emerytom zaświadczeń o inwalidztwie pracy. Zaświadczeń takich nie można uzyskać w Ubezpieczalni Społecznej, a lekarze powiatowi w niektórych miejscowościach żądają za wystawienie świadectwa 100 zł. Delegacja omówiła sprawę opieki zdrowotnej, zwracając uwagę, że niektóre kategorie emerytów i wdów w ogóle opieki nie posiadają, wskutek tego, iż wojsko, straż graniczna itd. nie zawarły dotychczas z Ubezpieczalnią Społeczną umowy, w kierunku zapewnienia ich emerytom pomocy lekarskiej. Zwrócono wreszcie uwagę na fakt potrącania przez niektóre Izby Skarbowe przy wypłacie emerytur podatku na bezrobocie, mimo, iż nie ma dziś w Polsce bezrobotnych i nie ma Funduszu Bezrobocia. Potrącenia są dokonywane na podstawie braku polecenia o zaniechaniu czynności tego rodzaju.

Uznanie postulatów emerytów jest sprawą niezwykle palącą z uwagi na fakt, że chodzi o ludzi steranych wiekiem i chorobami, wyniszczonych długoletnią okupacją, w czasie której na ziemiach zachodnich byli w ogóle pozbawieni emerytur, zaś w tzw. Gen. Gub. otrzymywali nie nic znaczące grosze, przez co musieli pozbywać się resztek wszelkiego rodzaju własności, by utrzymać się przy życiu. Dzisiaj emeryci nie posiadają warunków, by mogli usuwać tragiczne skutki wojny — wyniszczenie, wycieńczenie i niedożywienie. Potrzebna jest pomoc Państwa i to pomoc w sensie decydującym o losie emeryta, którym wcześniej czy później pozostaje każdy pracujący człowiek.

Słuszne i uzasadnione postulaty emerytów spotkały się z nadzwyczajnym zrozumieniem, a delegacja z niezwykłą życzliwością Ministerstw i Prezydiów. Zapewniono, że dezyderaty emerytów zostaną w najbliższym czasie rozpatrzone i urzeczywistnione w sensie dodatnim pod względem materialnym.

Z rozmów, jakie przeprowadziliśmy w tej sprawie wynika, że rzesze emerytów z niecierpliwością oczekują zapowiedzianych zmian.

Sztandar dla bohaterskiego korpusu

(m) W tych dniach mija pierwsza rocznica zorganizowania w Polsce Korpusu Wojsk Bezpieczeństwa Wewnętrznego. Od dnia założenia (26-go maja 1945) aż do chwili obecnej jednostka ta, w skład której weszła dywizja W. P., część oficerów z 1-szej dywizji oraz Batalion Szturmowy (zw. „partyzanckim"), pełniła odpowiedzialną i ciężką służbę przy umacnianiu i gruntowaniu bezpieczeństwa publicznego na naszych ziemiach. Żołnierze W. B. W. przyczynili się do likwidacji wielu band dywersyjno-rabunkowych na terenie naszego województwa, umożliwiając w ten sposób ludności cywilnej normalną pracę.

W dowód uznania za dzielną i pełną ofiar służbę społeczeństwo wielkopolskie postanowiło ufundować sztandar dla poznańskiej jednostki W. B. W., który wręczony zostanie na specjalnej uroczystości połączonej z obchodem 1-szej rocznicy powstania korpusu.

Przed kilkoma dniami ukonstytuował się komitet obywatelski, który zajmie się przygotowaniem imprezy. W skład jego weszli przedstawiciele: prezydenta miasta, kuratorium, inspektoratu szkolnego, organizacyj młodzieżowych i stronnictw politycznych. Program uroczystości, która odbędzie się w piątek 24 bm. w koszarach na Sołaczu, obejmuje mszę św. polowa o godz. 9-tej, poświęcenie i wręczenie sztandaru, przemówienia przedstawicieli władz i społeczeństwa, wręczenie wniosków awansowych oraz nagród państwowych wyróżnionym żołnierzom. Całość zakończy się wspólnym żołnierskim obiadem, i zawodami sportowymi.

Dzień przed tym, tj. 23 bm. w godzinach wieczornych wojska korpusu wezmą udział w apelu poległych na cmentarzu bohaterów na Cytadeli.

W sprawie wydzielania kart żywnościowych

Urząd Wojewódzki Poznański, Wydział Aprowizacji i Handlu podaje do wiadomości, że Ministerstwo Aprowizacji i Handlu uzupełniło dotychczas obowiązującą instrukcję z czerwca ub. r., normującą technikę rozdziału kart, która wprowadziła jednolite przepisy na terenie całego kraju i usunęła w znacznym stopniu możliwości nadużyć w tej dziedzinie, oraz wprowadziło pewne stałe i dokładnie sprecyzowane zasady odnośnie uprawnień przedsiębiorstwa do pobierania dla swych pracowników kart I kat.

Opierając się na ogólnikowych przepisach dotychczas obowiązujących instrukcji, karty I kart. pobierało bardzo dużo przedsiębiorstw na podstawie zaświadczenia przez jakąkolwiek instytucję, stwierdzającego, że dana firma dla tej instytucji pracuje. Obecnie: zaświadczenie winno być wystawione przez Instytucję Państwową, a w zaświadczeniu tym winno być wyraźnie potwierdzone, że towary bądź usługi zostały oddane instytucji po cenie sztywnej, stałej dla danego typu usług. towarów. Ponadto powinno wykazać, przez jaki organ Państwa i jakim zarządzeniem zostały ustalone wspomniane ceny.

Zaznacza się, że uprawnienie do pobierania kart I. kat. nie przysługuje pracownikom tych firm, które pracują dla Państwa po cenach ustalonych w drodze przetargu wzgl. dowolnej umowy.

Przedsiębiorstwa, które pobierają od Państwa wzgl. prywatnych klientów za towary wzgl. usługi swe wysokie ceny, mogą zapewnić swym pracownikom lepsze warunki, nawet nie otrzymując kart zaopatrzenia kat. I.

Z Urzędu Stanu Cywilnego

16 maja 1946 roku

Zawarli śluby: Jan Strzelecki — Stanisława Bartkowiak; Józef Gerwazik — Marianna Jankowiak z d. Witczak; Jan Karliński — Jadwiga Mendyka; Leon Nowicki — Pelagia Cieślak; Edward Kostuj; Ryszard Owczarzak; Czesław Zawitaj; Danuta Tomkiewicz; Lidia Kaczanowska; Maria Markiewicz; Krystyna Marcinkowska; Danuta Ziętek; Zofia Gołembowska; Czesława Matysiak; Adam Jagodziński; Grzegorz Górski; Krystyna Dobkiewicz; Zofia Guzik; Bolesław Hoszowski; Grzegorz Jankowiak; Feliks Jankowiak; Joanna Jankowiak; Zbigniew Kaczmarek; Zofia Sołtysińska; Jolenta Janas; Krystyna Woltyńska.

Zaręczyny: Marian Urbaniak, 1 dzień; Rozalia Morozowska, 73 lata; Bernard Ludek, robotnik, 25 lat; Bogdan, Stanisław Tritt, 1 miesiąc; Stefan Lura, sierżant, 45 lat; Henryk Czajka, robotnik, 32 lata; Józef Kosicki, robotnik, 73 lata; Władysław Jackowski, inżynier górniczy, 73 lata; Czesław Zyska, rencista, 55 lat; Adam Jagodziński, 4½ godziny; Marian Szcześniak, robotnik, 19 lat.

Niedziela, 19 maja 1946

W teatrach poznańskich:

Teatr Wielki: dziś, godz. 14.30 — „Wieczór baletowy"; godz. 18-ta — „Faust"; jutro — teatr nieczynny.

Teatr Polski: dziś, godz. 15-ta i 18-ta i jutro, godz. 18-ta — „Grube ryby" z Ludwikiem Solskim.

Teatr Nowy: dziś, godz. 15.30 i 18.30 i jutro, godz. 18.30 — „Szesnastolatka".

Miejski Teatr dla Młodzieży: dziś, godz. 15.30 i 18-ta — „Młodzi"; jutro — teatr nieczynny.

Miejski Teatr Marionetek: dziś, godz. 12-ta i 14-ta — „Bartek ze Znina"; jutro — teatr nieczynny.

Wystawa — Salon Wiosenny Zw. Polskich Artystów Plastyków Okręgu Poznańskiego w Muzeum Wielkopolskim — czas otwarcia od godz. 10—14-tej.

W kinach poznańskich:

„Apollo": godz. 15, 17 i 19-ta — „Jeden z naszych samolotów zaginął"; „Bałtyk": godz. 15, 17 i 19-ta — „Skrzydlaty dorożkarz"; „Muza": godz. 15, 17 i 19-te — „Zaczarowany świat"; „Rialto": godz. 15, 17 i 19-ta — „Nowe przygody tarzana"; „Warta": godz. 15, 17 i 19-ta — „Dwaj żołnierze".

Sempoliński w Teatrze Polskim

Dziś, w niedzielę, o godz. 11.30 wystąpi w Teatrze Polskim po raz pierwszy z koncertem-recitalem Ludwik Sempoliński. W bogatym programie zobaczymy jego niezapomniane kreacje fin de siècle'owskich typów z „Wodzirejem" i „Tomaszem" na czele, a także szereg najnowszych przebojów z nowego repertuaru. Koncert uzupełnia Janina Balcewicz w tańcu klasycznym. Przy fortepianie Irena Patuszyńska.

Jutro recital Stanisława Szpinalskiego

Jutro, w poniedziałek, dnia 20 bm., o godz. 18.30 wystąpi w auli uniwersyteckiej znakomity pianista prof. Stanisław Szpinalski. W mistrzowskim wykonaniu usłyszymy Beethovena sonatę f-moll, Bacha preludium i fugę a-moll, Mozarta rondo oraz szereg utworów Chopina, Łabuńskiego, Debussy'ego i Chabriera. Dochód z koncertu przeznacza artysta na odbudowę miasta Poznania.

Przedsprzedaż biletów w Księgarni Gebethnera i Wolffa, ul. Kantaka 6a. Z biletów zniżkowych korzystają członkowie Zw. Muzyków, studenci U. P. oraz młodzież szkolna. Bilety zniżkowe wydaje kasa auli w dzień koncertu tylko od godz. 15-tej do 17-tej za okazaniem legitymacji.

KOMUNIKATY

Józef Walczyński złożył w redakcji naszego pisma sumę 200 zł na rzecz repatriantów zamiast kwiatów na grób śp. Stefana Pełczyńskiego, zmarłego na posterunku w powstaniu warszawskim.

Sekcja Zduńska przy ZZPPB w Poznaniu urządza „wotywę" w dniu 19 bm., którą poprzedzi msza św. w kościele św. Wojciecha o godz. 8-mej. Przybycie członków obowiązkowe.

Prokurator Specjalnego Sądu Karnego w Poznaniu wzywa osoby, które w czasie okupacji niemieckiej przebywały w obozach „Orzeł Biały", Folusz wzgl. innych w powiecie rawickim (Poznańskie), i mogą podać fakty co do zachowania się Franciszka Gepperta i Artura Gasnhorna w stosunku do ludności cywilnej, w szczególności żydów, do podania na piśmie swych adresów do Prokuratury Specjalnego Sądu Karnego w Poznaniu, ul. Święta 25, pokój 37.

Walne Zebranie Zw. Zaw. Dziennikarzy R. P., Oddział Wielkopolski, odbędzie się w piątek, dnia 24 bm., o godz. 17-tej w lokalach PZZ, ul. Chełmońskiego 2 I ptr. Ze względu na bardzo obszerny porządek obrad (omówienie umowy zbiorowej, wybór nowego Zarządu itp.), w razie niestawienia się członków punktualnie o godz. 17-tej, zebranie rozpocznie się w drugim terminie o godz. 17.15 bez względu na ilość uczestników.

Zarząd Polskiego Tow. Przyrodoleczniczego im. Kopernika zawiadamia, że III zebranie naukowe odbędzie się we wtorek, dnia 21 bm., o godz. 18-tej w sali Instytutu Geograficznego, ul. Fredry 10. W programie wykład prof. dra A. Zierhofera pt. „Wyniki konferencji dyluwialnej".

W lipcu 1945 r. wyszedł z domu i nie wrócił Ziętek Tadeusz, lat 12, mały, brunet, czarne oczy, zamieszkały w Kościanie Poznańska nr 131.

Wszelkie wiadomości prosimy kierować do P. C. K. Poznań, Asnyka 5.

Tow. „Harmonia", Zbiórka Chóru dzisiaj, dn. 19 bm., o godz. 9.45 w sali Odrodzenia w Ratuszu.

Państwowe Szkoły Muzyczne w Poznaniu, ul. Skośna 8, podają do wiadomości, że zgłoszenia nowowstępujących uczniów przyjmują od 1—15 czerwca 1946 r.

Zgłoszenia należy skierować do sekretariatu w godzinach urzędowych od 10—13-tej.

Zebrania w dniu 20 maja

Sekcja Gospodarcza PSL — godz. 18-ta w lokalu własnym przy ul. Limanowskiego 15a.

Cech Krawiectwa Męskiego — godz. 17-ta w domu cechowym, ul. Masztalarska 8a.

Zw. Zaw. Prac. Branży Skórzanej — godz. 17-ta w sali „Lodzy", Grobla 25.

Zw. Młodzieży Demokratycznej — Koło Poznań — godz. 17.30 w lokalu przy ul. Wyspiańskiego 10, II ptr.

Staraniem Spółdzielni Wydawniczej
„CZYTELNIK"
odbędzie się w środę, dnia 22 bm., o godz. 18
w sali
Miejskiego Teatru dla Młodzieży
św. Marcin 8
WYKŁAD
prof. U. P. dra Karola Jonschera
pt.
„Dziecko a gruźlica"
Bilety w cenie 20 i 30 zł do nabycia w biurach „Czytelnika", Wyspiańskiego 10, I p. pokój 2, oraz w księgarni „Czytelnika" Armii Czerwonej 1. Dla członków „Czytelnika" i studiującej młodzieży 50% zniżki. 16249

Program audycyj radiowych na poniedziałek, dzień 20 maja 1946 r.

5.57 „Kiedy ranne wstają zorze"; 6.00 Kalendarz historyczny; 6.05 Muzyka lekka; 6.15 Poranna rozmowa ze słuchaczami; 6.30 Muzyka lekka; 6.45 Dziennik poranny; 7.05 Program na dzień bieżący; 7.10 Gimnastyka poranna na wszystkie rozgłośnie polskie — prowadzi mgr Karol Hoffmann. Przy fortepianie Franciszek Wasikowski; 7.20 Muzyka lekka na wszystkie rozgłośnie polskie; 7.45 Powtórzenie najważniejszych wiadomości dziennika porannego; 7.50 Muzyka lekka; 8.30 Rady praktyczne dla słuchaczek w opr. Renaty Dobrowolskiej; 8.40 Muzyka lekka; 9.00 Codzienny odcinek prozy — fragment powieści Wandy Wasilewskiej pt. „Po prostu miłość"; 9.15 Muzyka salonowa; 9.30 Przerwa; 11.50 Przegląd prasy wielkopolskiej; 11.57 Sygnał czasu i hejnał z Krakowa; 12.05 „Na Ziemiach Odzyskanych"; 12.20 Muzyka; 12.40 Z życia narodów słowiańskich; 12.50 Muzyka; 13.50 Audycja literacka; 14.00 Dziennik południowy; 14.30 Informacje ogólnopolskie; 14.40 Kronika Poznania i Wielkopolski; 14.45 Koncert muzyki rozrywkowej. Wykonawcy: Romuald Naruszewicz (trąbka), Leon Cwojdziński (klarnet i saksofon), Hieronim Szperka (fortepian); 15.15 Najnowsze nagrania płyt „Melodie"; 15.30 „W lamusie staropolszczyzny" — szkic literacki Zbigniewa Kopalki; 15.40 Co grają w kinach? w opr. Wincentego Jędrkiewicza; 15.45 Wiadomości bieżące; 15.50 Pogadanka informacyjno-aktualna; 16.00 Audycja słowno-muzyczna dla dzieci; 16.20 Muzyka dla dzieci i młodzieży; 16.40 Audycja dla młodzieży; 16.55 Kwadrans poetycki; 17.10 Muzyka; 17.55 Audycja wojskowa; 18.10 Audycja muzyczna; 18.30 „Nauka przy głośniku"; 19.00 Muzyka; 19.30 Dziennik wieczorny; 20.00 Muzyka; 20.45 Słuchowisko; 21.00 Nadrogram; 21.15 „Z dziejów literatury fortepianowej" (II audycja) w opr. prof. Franciszka Łukasiewicza; 21.45 Wiadomości sportowe; 21.50 Skrzynka ogólna — listy radiosłuchaczy omówi Alfred Sikorski; 22.00 Koncert; 22.30 10 minut fraszki polskiej w opr. Wojciecha Maciejewskiego; 22.40 Wiadomości z Ziem Zachodnich; 22.45 Skrzynka poszukiwania rodzin; 23.00 Ostatnie wiadomości dziennika radiowego; 23.25 Program na dzień następny; 23.35 Muzyka lekka; 24.00 Zakończenie programu.

Z estrady

Koncert symfoniczno-jazzowy

Sekcja rozrywkowa Zaw. Związku Muzyków urządziła w auli uniwersyteckiej z ramienia Miejskiego Komitetu Odbudowy m. Poznania koncert symfoniczno-jazzowy z udziałem solistów. Tego rodzaju imprezy są chwytem niezawodnym, jeśli idzie o powodzenie kasowe, co z uwagi na cel odbudowy miasta nie było w danym wypadku rzeczą obojętną. Przyznajmy zresztą szczerze, iż udany koncert jazzowy chcący być tylko imprezą rozrywkową i niczym więcej, może być w pewnych warunkach ciekawszy niż tzw. poważny koncert na cel dobroczynny, z przypadkowo skleconym programem, gdzie nierzadko popisują się „muzykalni" amatorzy, czyhający na podobną okazję jak pająk na muchę.

Orkiestra kierowana przez kapelmistrza W. Buchwalda jest zespołem o dużej rutynie, złożonym z muzyków znających doskonale swój „genre". Pierwsza część wieczoru była nieco słabsza. Mamy tu na myśli zwłaszcza „Kaprys włoski" Czajkowskiego. Utwór ten ma swoje tradycje na tzw. wielkiej estradzie i nie może zadowolnić w wykonaniu innego zespołu niż pełna orkiestra symfoniczna.

Za to w części drugiej, operetkowo-szlagierowej, orkiestra miała szersze pole do popisu. Numery poszczególne zgrabnie wybalansowane w rytmie i podane z dobrym zacięciem tanecznym przez dyrygenta W. Buchwalda cieszyły się powodzeniem. Powtórzono tango sentymentalne grane siarczyście(!) przez akordionistów z orkiestrą. Podobały się również piosenki filmowe i operetkowe w wykonaniu duetu „Sióstr Rajskich" oraz duetu Ela Zakrzewska i Lesław Wacławik. Zakrzewska ma szczególnie miły w barwie choć nie wielki mezzosopran. Obie wraz z Ireną Rajską (ładna góra) wykazują dużo wdzięku zwłaszcza w lekkim repertuarze piosenkarskim.

Wieniawskiego „Souvenir de Moscou" grał skrzypek Mieczysław Paszkiet. Solistom akompaniował Hieronim Szperka. (s)

Dzisiaj w Auli Uniwersyteckiej o godzinie 17-tej odbędzie się
Ogólnopolski Akademicki Turniej Krasomówczy
Dla członków Koła Prawników i Ekonomistów S. U. P. 50% zniżki.

SPORT

K. S. Zwierzyniecki — Cracovia 2:0 (1:0)

Rozegrane w czwartek w Krakowie decydujące spotkanie o pierwsze miejsce w tabeli Krakowskiego OZPN-u, przyniosło zwycięstwo K. S. Zwierzyniecki w stosunku 2:0 (1:0). Cracovia wystąpiła bez Parpana i Jabłońskiego.

Ł. K. S. — Wisła 4:2 (1:1)

W meczu towarzyskim, z którego dochód przeznaczony został na wdowy i sieroty po więźniach politycznych, Ł. K. S. pokonał Wisłę 4:2 (1:1).

Mistrzostwa Polski w hokeju na trawie

Polski Związek Hokeja na trawie z siedzibą w Poznaniu, przyjmuje zgłoszenia klubów do rozgrzywek o mistrzostwo Polski tylko do dnia 31 maja br. Od ilości zgłoszonych drużyn zależy podział ich na grupy.

Otwarcie sezonu wioślarskiego

Przypominamy, że dziś o godz. 11-tej na przystani AZS-u na Ratajach (naprzeciw Łazienek Miejskich) odbędzie się uroczyste otwarcie sezonu wioślarskiego, organizowane przez sekcję wioślarską Akademickiego Zw. Sportowego.

Z rozgrywek o puchar Davisa

Jugosławia — Egipt 5:0

Zwycięzca strefy europejskiej z rozgrywek o puchar Davisa w 1939 r. — Jugosławia, pokonała w roku bieżącym w rozgrywkach eliminacyjnych Egipt w stosunku 5:0. Jugosławia reprezentowana była przez tenisistów: Mitica i Paladę.

Derby County wygrywa w Brnie Morawskim

Zdobywca pucharu Anglii na rok 1946, znana angielska drużyna piłkarska — Derby County rozegrała w Brnie Morawskim mecz piłkarski z ligową drużyną S. K. Zidenice. Po pięknej grze drużyna angielska odniosła zwycięstwo w stosunku 2:0 (1:0). Zawodom przyglądało się 20 tys. widzów.

Uwaga dziennikarze sportowi!

Z inicjatywy Państwowego Urzędu WF i PW odbędzie się w Warszawie w dniu 22 bm. ogólnopolska konferencja dziennikarzy sportowych. Konferencja ta będzie miała miejsce na Stadionie WP, i rozpocznie się o godz. 10-ej. Kwatery i wyżywienie dla uczestników zapewnione na miejscu.

Ponieważ Państwowy Urząd WF i PW z braku odpowiednich danych mógł kogoś z dziennikarzy przeoczyć i zaproszenia na konferencję nie wysłać, przeto prosi wszystkich zainteresowanych dziennikarzy sportowych, szczególnie z terenów dolno-śląskich, rzeszowskiego, białostockiego i kieleckiego — aby wzięli udział w wymienionej konferencji.

Edward Janik mistrzem szachowym miasta Poznania na rok 1946

Trwający z górą sześć tygodni turniej szachowy o indywidualny tytuł mistrza miasta Poznania na rok 1946, zakończył się zwycięstwem Edwarda Janika, który wygrał z 13 przeciwnikami, przegrywając tylko dwie partie i to do Stróżniaka Bernarda i Widermańskiego. Na drugim miejscu z jednym punktem różnicy znalazł się L. Widermański. Trzeci w tabeli St. Siadak. 4. J. Tomczak. 5. A. Męsowicz. 6. Bernard Stróżniak. 7. Wałczak. Dalsze miejsca zajęli inż. Abramow, Br. Stróżniak, Kubicz i Dembczyński.

Ten pierwszy powojenny, a trzynasty z rzędu turniej o mistrzostwo szachowe miasta Poznania zgromadził na starcie początkowo 18 uczestników, a po wycofaniu się Lewandowskiego i Różańskiego turniej ukończyło 16 graczy. Poziom turnieju był średni. Turniej doszedł do skutku dzięki staraniom sekcji szachowej Klubu Hokejowego „Czarni", a mianowicie wanym kierownikiem turnieju był członek-tejże sekcji — Tomaszewski. Komisja turniejowa w składzie: inż. Radomiński, Nitschke i Pacholak nie miała wobec spokojnego przebiegu turnieju trudnego zadania.

Rozgrywki odbywały się w świetlicy Miejskiego Oddziału Inf. i Prop. przy życzliwym poparciu kierownika ob. Katarzyńskiego. Uroczyste i oficjalne rozdanie dyplomów i nagród odbyło się w sobotę, dnia 18 maja br., o godzinie 19-tej w sali „Domu Pocztowca" przy al. Marcinkowskiego 20. Uroczystość połączona będzie z wieczorkiem towarzyskim. Czysty zysk z wieczorku komitet organizacyjny przeznaczył na odbudowę ratusza poznańskiego.

Z życia Wielkopolski i Ziem Odzyskanych

BOJANOWO

(wt) **Ostatnio odbyło się** zebranie organizacyjne Katolickiego Stowarzyszenia Młodzieży Żeńskiej w Bojanowie. Zebranie zagaił ks. Z. Pilawski, poczem przystąpiono do wyboru zarządu. Prezeską obrano ob. Michalczakównę, sekretarką ob. Juskowiakównę, skarbniczką została ob. Kaniewska, a naczelniczką obrano ob. Witkowską. Do szeregów KSMŻ zapisało się około 40 członkiń.

(wt) **Ostatnio odbyło się** zebranie organizacyjne Koła Śpiewu „Harmonia". W skład zarządu weszli: prezes — ob. Witkowski, zastępca prezesa — ob. Szulc, sekretarz — ob. Buszewski, zastępca sekretarza — ob. Niemczykowa, skarbnik — ob. Jasiński, gospodarz ob. Wujczak, bibliotekarz ob. Potkowski. Na dyrygenta obrano ob. Bajońskiego, zasłużonego i długoletniego działacza na niwie pracy społecznej i kulturalnej.

BUDZYŃ, pow. Chodzież

(ko) W czasie inspekcji kontrolnej przy Pow. Wydziale Aprowizacji i Handlu z Chodzieży, stwierdzono w młynie u ob. Łechowskiego w Budzyniu zboże, pochodzące od gospodarzy, którzy nie zdali kontyngentu świadczeń rzeczowych.

Kilka tysięcy kilogramów żyta skonfiskowano.

CHODZIEŻ

(ko) **Przy Pow. Wydziale Aprowizacji i Handlu Chodzież** utworzono stałą komisję kontrolną z ramienia Pow. Rady Zw. Zaw. w osobach 3-ch delegatów stałych: Włodarkiewicza, Filipiaka Fr. i Radzickiego.

Komisja odbyła pierwszą lustrację olejarni w Szamocinie; dalsze lustracje w powiecie przewidziane w tych dniach.

KROTOSZYN

(ipc) Ostatnio odbyło się w Świetlicy Społecznej organizacyjne zebranie Koła Obywatelskiego członków Spółdzielni Wydawniczej „Czytelnik". Zebranie zagaił i przewodniczył ob. red. Władysław Ciesielski, który również zapoznał zebranych ze statutem Koła. Przedstawiciel Delegatury Wojewódzkiej wygłosił referat na temat zadań Spółdzielni „Czytelnik" oraz zapoznał obecnych z korzyściami związanymi należeniem do Spółdzielni. Po krótkiej dyskusji wybrano Zarząd Koła w następującym składzie: prezes — kierownik pow. Oddziału Informacji i Propagandy ob. Władysław Kałużny, sekretarka i bibliotekarka — ob. Irena Podolak-Ciesielska, skarbnik — ob. Edmund Reiter. Delegatem na ogólnopolski Zjazd „Czytelnika" wybrano na wniosek ob. Michała Krawczyka jednogłośnie red. Władysława Ciesielskiego. Zapisy na członków przyjmują codziennie wszyscy członkowie Zarządu. Biblioteka Koła czynna jest codziennie. Zarząd Koła zorganizuje w najbliższej przyszłości szereg imprez kulturalnych i towarzyskich. Członkowie Koła z wszystkich imprez korzystać będą bezpłatnie.

LESZNO

Zarząd Koła Polskiego Związku b. Więźniów Politycznych w Lesznie składa Michalostwu Osieckim z Leszna za wpłacone 200 zł na najbiedniejsze wdowy i sieroty, pozostałe po zamordowanych i rozstrzelanych więźniach politycznych. (nad)

ŚRODA

(pro) **Z inicjatywy** Oddziału Pow. Informacji i Propagandy w Środzie urządzono w dniach od 7 do 14 kwietnia br. zbiórkę darów na święta wielkanocne dla żołnierzy jednostki wojskowej w Solcu nad Wartą. Dzięki ofiarnej współpracy dyrektora i uczniów Państwowego Liceum Rolniczego w Środzie zebrano 7 977,50 zł, Komitet Pow. PPR ofiarował 1000,— zł, PPS 500,— zł i Towarzystwo Przyjaciół Żołnierza 2000,— zł.

Wszystkim ofiarodawcom oraz uczniom Państwowego Liceum Rolniczego za życzliwą pomoc Oddział Powiatowy Informacji i Propagandy w Środzie składa serdeczne podziękowanie.

OSTRÓW

(nad) **Z okazji 100-lecia** istnienia Męskiego Gimnazjum w Ostrowie odbędzie się w dniach 25 i 26 maja br. ogólny zjazd wychowanków gimnazjum. Komitet wzywa wszystkich wychowanków Gimnazjum do wzięcia udziału w zjeździe i zgłoszenia się do przewodniczącego Komitetu notariusza Fr. Podejmy, Ostrów, ulica Kościelna nr 11, celem zarezerwowania odpowiedniej ilości kwater.

Na program uroczystości złożą się: akademia, igrzyska sportowe, występy artystyczne i wieczorek koleżeński. Z okazji 100-lecia Komitet wydaje księgę pamiątkową.

Komitet prosi równocześnie o podanie nazwisk tych kolegów, którzy ponieśli śmierć w walce o wolność Narodu z wymienieniem daty i okoliczności.

OBORNIKI

Pow. Komitet Opieki Społecznej składa serdeczne „Bóg zapłać" kupcom miasta Oborniki, którzy złożyli na Pomoc Zimową 1 500 zł. (nad)

SŁUBICE

(zet) **Nowa organizacja.** Zorganizowano Koło Związku Zawodowego Pracowników Państwowych. Zarząd został ukonstytuowany w składzie 5 członków i 4 zastępców. Obradom przewodniczył ob. starosta Langa.

Utworzono także Obywatelski Komitet Pożyczki Odbudowy. Prezesem został jednogłośnie wybrany sędzia Neumann. Rozpatrzono sprawę ustalenia wysokości subskrypcji pożyczki.

ŚREM

(jh) **Tragiczny wypadek** zdarzył się czterem dziewczynkom w wieku od 8 do 13 lat, które wybrały się do pewnego ogrodu na fiołki. Tam natknęły się prawdopodobnie na minę, której wybuch spowodował u wszystkich czterech ciężkie uszkodzenia ciała. Wszystkie dziewczynki w stanie bardzo groźnym zostały przewiezione do szpitala, gdzie dwom z nich amputowano nogi. Stan zdrowia ich jest nadal poważny.

(jh) **W ramach popularnych wykładów** uniwersyteckich wygłosił dr Józef Wojtczak wykład nt.: „Penicylina — bojowy środek leczniczy". Mimo tak aktualnego tematu i interesującego przedstawienia go przez prelegenta, słuchaczy było zaledwie 30. Co więc Śremian w ogóle interesuje?

(jk) **Piękna uroczystość.** Podczas uroczystości, związanych z rocznicą przekroczenia przez wojska nasze prastarych naszych rzek Odry i Nisy, robotnicy firmy Malinowski wręczyli przedstawicielowi miejscowej jednostki pancernej maleńki model czołgu, wykonany we własnej fabryce. Wieczorem tego dnia odbył się występ orkiestry Okręgowego Domu Żołnierza z udziałem solistów i artystki Teatru Polskiego z Poznania ob. Ireny Żuchowicz. Urozmaicony program i wysoki poziom jak również dowcipna konferansjerka powinny były zgromadzić więcej publiczności śremskiej. Najsłabiej reagowała publiczność na recytacje Ireny Żuchowicz, której dobór utworów niestety nie odpowiadał widocznie publiczności. Z drugiej jednak strony niezrozumienie wiersza przez część publiczności nie upoważniała jej do przeszkadzania w słuchaniu innym!

WRZEŚNIA

Z życia harcerstwa. Dnia 5 maja zakończył się tygodniowy kurs dla zastępowych w pracy harcerskiej, zorganizowany przez Pow. Komendę Hufca Harcerzy w Ośrodku WF i PW. Udział brało 80 chłopców z miasta i powiatu. Postawa kursistów oraz ich postępy wykazały, że nasze młode drużyny harcerskie stoją na odpowiednim poziomie ideowo-wychowawczym. Sprężyście prowadzony kurs przez d-hów komendanta Skoniecznego i obożnego Matuszewskiego, pozostawił na uczestnikach jak najlepsze wrażenie.

Wysiłkiem harcerstwa wrzesińskiego uporządkowano trawniki przy kościele katolickim. (nad)

KROSNO nad Odrą

(jl) W końcu ub. miesiąca odbyło się walne zebranie Oddziału „Caritas" parafii katolickiej w Krośnie n/O. Zebranie prowadził ks. prob. dr Jankowski. Kierownictwo poszczególnych sekcyj zdało sprawozdanie z 3-miesięcznej działalności. Między innymi wydano dla biednych 723 sztuki odzieży, 148 obiadów, 151 kg mąki, 45 ltr. mleka, 14 378,— zł oraz dokonano bezpłatnie 111 zabiegów lekarskich. W dalszym ciągu zorganizowano akcję doraźnej pomocy powracającym zza Bugu i Syberii. Ponadto uchwalono zorganizować kuchnię dla biednych i święconkę dla podopiecznych.

(jl) **Odprawa traktorzystów** i brygadierów w teren do prac wiosennych — pod tym hasłem odbyła się w Państw. Przedsięb. Trakt. i Maszyn Roln. stacja w Krośnie n/O w obecności przedstawicieli władz, wojska i organizacyj uroczysta odprawa. 29 traktorów wyremontowanych i wyposażonych w sprzęt i maszyny rolnicze czekało na sygnał do odjazdu. Do młodych traktorzystów przemówili z kolei różni przedstawiciele, życząc im owocnej i szczęśliwej pracy. Nadmienić należy, że wyremontowanie tylu traktorów jest osobistą zasługą kierownika inż. Slipy Jana oraz kier. techn. Gwoździka, którzy postawili przedsiębiorstwo na wysokim poziomie oraz zorganizowali warsztaty reparacyjne w Polupinie pow. Krosno n/O. Stacja zatrudnia 77 pracowników i posiada własną stołówkę i świetlicę.

(jl) **Na terenie osadnictwa wojskowego** I dyw. im. Tadeusza Kościuszki w gminie Gorzyn pow. Krosno n/O odbyła się w dniu 27 3. br. wielka uroczystość. Z ramienia gen. Popławskiego pułk Czartoryski przyozdobił 314 krzyżami i medalami pierś zwycięzców spod Lenino — Kościuszkowców. Przed południem odbyło się uroczyste nabożeństwo z poświęceniem kościoła, poświęcenie szkoły i świetlicy. Po mszy św. przemawiali do żołnierzy osadników przedstawiciele wojska, władz i organizacyj. Delegat gen. Popławskiego przekazał ponadto 80 krów do podziału osadnikom wojskowym. Uroczystość zakończono wspólnym obiadem i przedstawieniem.

KRZYŻ

(kr) **Oświata.** W Krzyżu istnieje szkoła powszechna 7 oddziałowo, która ze względu na duże skupienie ludności z wszystkich stron Polski nie jest w stanie na razie sprostać wszystkim swoim zadaniom. Odczuwa się brak gimnazjum, pomimo, że jest na ten cel przeznaczony piękny gmach szkolny, który do obecnej chwili świeci pustkami, a miejscowa młodzież zmuszona jest jeździć pociągiem do gimnazjum w Trzciance, odległej o 36 km. Może władze szkolne zainteresują się tą sprawą i przyjdą obywatelstwu z pomocą.

(kr) **Narodowa Rada Miejska.** W lutym 1946 r. rozpoczęła w Zarządzie Miejskim pracę Narodowa Rada Miejska, która odbyła dotąd dwa posiedzenia pod przewodnictwem burmistrza ob. Światłowskiego.

(kr) **Święto niepodległości.** Krzyż obchodził swoje Święto wyzwolenia. Sprzed lokalu szkoły wyruszył pochód wszystkich miejscowych organizacyj ze sztandarami, wojska i dziatwy szkolnej i przedstawicieli władz do miejscowego kościoła na nabożeństwo. Po nabożeństwie pochód wyruszył na Plac Wolności, gdzie znajduje się cmentarz poległych żołnierzy rosyjskich i polskich. Tu w krótkich słowach przemówił ob. Piękoś z M. R. N., poczem odbyła się akademia w szkole.

(kr) **Tow. Przyjaciół Żołnierza.** W Krzyżu powołano do życia Tow. Przyjaciół Żołnierza. Na zebranie przybyli przedstawiciele wszystkich organizacyj, kupiectwa, duchowieństwa, wojska, P. U. R. Przewodniczył zebraniu ob. Śliwiński Władysław. Ogólne cele i zadania T. P. Ż. omówili szczegółowo mjr Fruba z M. O. N. i Generalny Sekretarz T. P. Ż. ob. Stypułkowska-Brzuzko z Warszawy. Zebrani jednomyślnie postanowili założyć tę pożyteczną placówkę i wybrali zarząd, składający się z 9-ciu osób z prezesem Ryszkowskim Janem na czele. Miejscowe społeczeństwo niewątpliwie nie poskąpi swojej pomocy materialnej na ten doniosły cel.

Dnia 17 maja 1946 zasnęła w Bogu, opatrzona Sakramentami św., nasza najukochańsza i najczulsza matka, babcia, siostra, teściowa i ciocia, śp.

z Maciejewskich

Jadwiga Regina Schulzowa

Eksportacja drogich zwłok i nabożeństwo żałobne odbędzie się w poniedziałek, 20 maja rb., o godz. 10-tej z domu żałoby do kościoła parafialnego w Kwieciszewie.

O czym zawiadamiają krewnych i znajomych

w głębokim smutku pogrążone

dzieci i rodzina

Kawka, poczta Kwieciszewo, pow. Mogilno. 16410

Przewielebnemu Duchowieństwu, Siostrom Miłosierdzia, wszystkim Krewnym i Znajomym za liczny udział w pogrzebie siostry naszej, śp.

Gertrudy Tuleckiej

składamy serdeczne

Bóg zapłać!

Rodzina Tuleckich

16505

Zakup Sprzedaż

Skóry przybory obuwnicze

specjalność:

Skóry kolorowe poleca

Fa L. Bartylak

Poznań, Marsz. Focha 41 I ptr. Tel. 70-67

16226

Dnia 17 maja 1946 r. zasnęła w Bogu, opatrzona Sakramentami św., po długich i ciężkich lecz z cierpliwością znoszonych cierpieniach, moja najdroższa żona, nasza najukochańsza mamusia, córka, siostra, synowa, bratowa, szwagierka i kuzynka, śp.

z Hildebrandów

Pelagia Fabianowa

w 37 roku życia.

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 21 bm., o godz. 10.30 z kostnicy szpitalnej w Nowym Tomyślu do kościoła parafialnego — po mszy św. eksportacja na cmentarz.

O czym zawiadamiają

w ciężkim smutku pogrążeni

mąż z córeczkami, rodzice, rodzeństwo i rodzina

Nowy Tomyśl, Mosina, Poznań, Opalenica, Kościan. 16401

W pierwszą bolesną rocznicę zgonu mego niezapomnianego męża i naszego ukochanego ojca, śp.

Franciszka Rychlewskiego

emeryt. kier. pociągu I kl. P. K. P.

Powstańca Wlkp. z r. 1918/19

odprawiona zostanie

msza św. żałobna

w czwartek, 23 maja 1946 r., o godz. 9-tej w kościele Matki Boskiej Bolesnej na Łazarzu.

O czym zawiadamiają

żona i synowie

Poznań, Śniadeckich 15. 16443

E. KROMCZYŃSKI STEMPLE POZNAŃ UL. ŚW. MARCINA 14

14431

TAPETY

w wielkim wyborze

Chodniki -- Dywaniki

Zb. Waligórski

Poznań, Wielka 9

Wejście z ul. Szewskiej

I. piętro. 16507

Dawniej Pocztowa.

PIECZĘCIE

POZNAŃ STARY RYNEK 48

oraz Dąbrowskiego 15 15565

Zguby

Piesek, czarny pinczer z brązowymi plamami, zaginął 15 bm. Oddać za wynagrodzeniem. Ratajczaka 14 m. 18. 16347

W pociągu Poznań—Szczecin zostawiono torebkę z gotówką i dokumentami. O odesłanie dokumentów prosi Łączkowska Mirosława, Szamotuły, ul. Lipowa 22. 16409

15734

Baczność!

Posiadacze polis życiowych

Ministerstwo Skarbu — Państwowy Urząd Kontroli Ubezpieczeń zlecił naszemu zakładowi przeprowadzenie

Rejestracji Ubezpieczeń Życiowych

na terenie województwa poznańskiego i pomorskiego.

Rejestrujemy polisy życiowe sprzed 1 września 1939 wszystkich towarzystw ubezpieczeniowych z wyjątkiem P. K. O., która to instytucja przeprowadza rejestrację we własnym zakresie.

Czynności rejestracyjnych dokonywuje Centrala w Poznaniu pl. Nowomiejski 8 oraz wszystkie oddziały i inspektoraty w miastach powiatowych.

Do rejestracji należy przedłożyć odpisy posiadanych dokumentów (polisy, ostatniego kwitu, itp.).

Zakład Ubezpieczeń Wzajemnych w Poznaniu

5-175

Ochronę majątku

i dalszy rozwój osiągniętego dobrobytu gospodarczego

zapewnia ubezpieczenie

dokonane w instytucji publiczno - prawnej, jaką jest

Zakład Ubezpieczeń Wzajemnych

w Poznaniu, plac Nowomiejski 8

Ubezpieczenia: ogniowe — gradowe — zwierząt — odpowiedzialności cywilnej — kradzieżowe — nieszczęśliwych wypadków autocasco — szyb — maszyn — chomage.

Reprezentacja ubezpieczeń transportowych

Informacyj udzielają i spisują wnioski

Inspektoraty we wszystkich miastach powiatowych.

Oddziały: Poznań — Leszno — Ostrów — Toruń — Bydgoszcz Gorzów n/W — Zielona Góra.

5-174

Towary krótkie i galanteryjne

w wielkim wyborze poleca 16392

WTG

HURTOWNIA WŁÓKIENNICZO-GALANTERYJNA

Ł. KONIECZNY

POZNAŃ, DĄBROWSKIEGO 54

II. piętro TELEFON 38-50 II. piętro

„POLSKA CENTRALA“

Spółdzielnia Spożywców Pracowników Kolejowych w Poznaniu

przystąpiła z dniem 18 maja 1946 r. do sprzedaży papierosów przydziałowych na karty żywnościowe Ministerstwa Komunikacji oraz karty żywnościowe Wojewódzkiego Wydziału Aprowizacji i Handlu w niżej wymienionych sklepach:

Sosnowa 3 a.
Robocza 4.
Łanowa 13.
Wierzbięcice 6.
Palacza 84.
Prądzyńskiego 17.
Daszyńskiego 102.
Rynek Łazarski 10.
Wały Zygmunta Starego (gmach D. O. K. P.).
Mylna 17.
Zachodnia (Warsztat Sygnałowy).

Hurt Hurt

Nowa Wytwórnia Konfekcji Damskiej

pod firmą 15652

Rutkowski i Zmudziński

obecnie Przecznica nr 9 m. 2

Płaszcze, kostiumy, prochowce

Najskuteczniejszy

KREM

LEDA

przeciwko piegom

Lab. L, Koseska, Warszawa
Łódź, ul. Andrzeja 51

5-155

Reklama współdziała w odbudowie kraju!

NIEURZĘDOWA TABELA WYGRANYCH

3-ci dzień ciągnienia I klasy 47 Loterii

Wygrana 100.00 zł. — Nr 38063

Wygrane po 50.000 zł — Nr Nr 60604 88624

Wygrane po 20.000 zł. — Nr Nr: 41829 65671

Wygrane po 10.000 zł. — Nr Nr: 31838 35089 87873 99166

Wygrane po 5000 zł. — Nr Nr: 1303 12827 45641 63317 72876 87895

Wygrane po 2000 zł. — Nr Nr: 3998 12172 13141 19208 31837 39143 46106 56666 58244 61786 65601 76417 90031

Wygrane po 1500 zł. — Nr Nr: 337 1893 7638 11957 14136 20720 22051 24939 26401 935 975 35026 36309 548 41421 517 43491 45370 47276 48267 52130 54879 55109 251 568 57856 58404 60401 65943 68649 71827 74562 75288 790 76801 80164 349 81302 85249 86566 961 91410 97099

Wygrane po 1250 zł. — Nr Nr: 641 53 1383 879 998 3498 4031 5707 6056 829 8352 9683 10510 587 11619 13983 14251 16511 597 18522 914 21543 898 980 23626 824 24132 374 25152 548 785 26553 27464 28701 29164 31010 33489 812 34870 35926 38385 537 39270 519 40701 42025 44790 45180 627 675 47122 48370 49227 246 50233 51875 52623 53786 525 54131 55183 56917 58471 59418 61324 62016 072 724 63400 64996 65581 809 982 926 964 69513 70429 71174 995 73261 792 74035 086 772 829 77953 78528 920 80496 690 81378 83797 84164 986 85927 86495 87350 89383 90289 584 91462 748 92917 93252 94161 95849 96408 97570 638 788 99290

Wygrane po 1000 zł. — Nr Nr: 747 69 81 1129 381 738 983 2176 209 368 552 927 3329 35 58 597 964 86 4451 761 5859 6013 7379 633 96 8295 387 725 9096 801 10777 880 11083 353 458 12125 863 14542 15339 536 548 755 16216 524 705 858 956 17061 455 18923 19187 211 445 596 605 807 877 900 20568 84 608 45 21294 375 22715 23205 463 776 97 24286 25376 935 66 26792 28266 353 29073 380 546 30611 884 968 31436 868 78 32412 642 33247 34779 35125 434 36029 361 37018 147 460 38089 199 578 950 39022 195 217 571 88 654 792 832 40062 332 592 669 856 41240 779 855 42051 98 475 43117 44157 297 861 45115 40 225 466 652 915 33 46213 309 617 830 99 47862 48101 230 583 905 44 49003 264 488 528 796 51386 526 781 826 52111 80 512 676 53015 288 950 54413 830 80 55288 515 744 57056 553 700 58618 888 909 59450 527 60396 454 530 61 61316 51 548 64 752 858 920 62476 957 73 64184 272 353 643 805 65414 532 52 95 794 816 31 951 66290 67128 558 909 81 68994 69979 70377 852 72116 347 76 91 711 74443 500 75107 837 76124 79 78433 617 718 49 75 79311 80145 453 920 81081 150 597 82139 685 710 20 83328 84534 86358 63 591 936 87002 267 707 839 88362 959 89468 90029 676 805 59 91781 919 92063 564 93643 844 94394 451 854 95213 346 815 96448 592 631 895 982 97102 20 351 670 718 87 926 98022 84 405 981

d. c. wygranych po 250 zł z 1-go dnia ciągnienia

54330 92 436 82 526 686 742 854 926 73 77 55017 40 161 259 90 306 85 548 85 667 855 66 926 82 96 56088 131 38 48 228 29 48 329 51 65 616 713 89 805 43 67 57114 38 345 46 53 63 454 81 526 806 20 28 67 932 59 58020 306 20 98 409 20 27 521 692 709 12 812 87 953 59131 251 324 25 83 427 34 35 41 51 90 97 580 760 65 74 813 54 80 85 907 08 60013 110 204 21 93 335 52 417 40 545 59 838 66 915 27 87 61021 113 33 69 89 360 96 416 49 66 80 524 606 76 83 91 759 854 62000 53 5 68 260 80 98 311 33 42 63 438 75 7 90 580 851 977 63002 75 185 231 77 314 40 75 433 91 2 6 752 81 800 54 86 928 62 90 9 64018 177 228 315 447 97 621 60 707 316 59 901 70 65003 18 45 61 248 80 315 44 485 518 619 31 40 70 3 707 33 4 67 73 92 813 9 20 34 64 5 78 93 914 46 56 85 95 66011 81 155 242 6 319 78 445 507 608 94 703 800 967 67060 103 97 255 6 342 553 704 9 831 970 68034 153 4 227 58 326 36 42 440 53 541 710 67 864 69027 77 180 284 306 20 84 414 41 745 813 69 87 90 70311 57 71 470 576 90 738 925 71205 309 12 46 566 806 26 910 48 91 72068 109 34 71 91 263 367 98 419 89 626 45 58 825 90 944 8 69 73158 352 563 76 777 83 857 80 93 88 95 74056 62 105 30 410 535 76 87 629 742 945 86 75189 205 307 93 9 474 84 728 75 804 93 923 46 63 76281 836 912 50 75 77149 281 8 308 36 88

Dalszy ciąg wygranych po 250 zł. z 1-go dnia ciągnienia podany będzie jutro

4-24

Poszukiwania

Kto wie, gdzie znajduje się Stefan Opałka, plutonowy podchorąży, z zawodu nauczyciel, zaciągnięty do 57 p. p. w Poznaniu podczas mobilizacji 1939 roku Rodzina zaginionego prosi bardzo o podanie wiadomości. Jan Opałka Kaźmierz, koło Poznania. 5-184

Różne

Trwałą ondulację, farbowanie włosów, wykonanie pierwszorzędne, poleca Kałużny, Dąbrowskiego 41a. 14934

Trwałą ondulację pod gwarancją wykonuje Kociałkowski, św. Marcin 68 (dawniej Grobla 28). 16208

Zakład krawiecki, Fr. Liman, ul. Mostowa 4a m. 5. 16416

Samochód ciężarowy wypożyczam korzystnie. Oferty: „Głos Wielkop.“ nr 16422.

Pana, który wtorek rozmieniał pieniądze na ciężarówce Kostrzyn—Poznań, proszę podanie adresu — inż. Ciundzewicki Trzek poczta Paczkowo. 16440

Pracownia Gorsetów Anna Herman z Warszawy — poleca najnowsze modele pasów biustonoszy, pasów leczniczych. Poznań, Wierzbięcice nr 30. 16461

Portrety z każdej fotografii wykonuje artystycznie „ELCHA-FILM“, Warszawa Jerozolimskie 27. Prowincję informujemy listownie. 5-188

Psycho-Grafolog określa charakter, zdolności i przeznaczenie. Poznań Jagiełły 5 m. 3, godziny przyjęć 14—18. 15186

Ogłoszenie Prezesa Sądu Okręgowego w Poznaniu, z dnia 6 maja 1946 r.

dot. wykazu alfabetycznego ławników w postępowaniu doraźnym i w sprawach o przestępstwo szczególnie niebezpieczne w okresie odbudowy Państwa.

1. Augustyniak Maria, Poznań, ul. Kopernika 7/16
2. Andrzejczak Bolesław, Łukowo
3. Adamczyk Józef, Gościejewo
4. Andrzejczak Wojciech, Śrem, ul. Zielona 14
5. Adamowicz Piotr, Gorszewice
6. Bzychcyn Franciszek, Poznań, ul. Kraszewskiego 10
7. Brock Jan, Poznań, ul. Łęczycka 22
8. Bartkowiak Jan, Poznań ul. Pamiątkowa 21/10
9. Burdziłowski Feliks, Poznań, ul. Niegolewskich 3/10
10. Bogusławski Antoni, Poznań, ul. W. Garbary 14/8
11. Bąkowski Stanisław, Więckowice
12. Badurski Antoni, Grodzisk, Nowy-Świat 2
13. Blachowiak Roman, Wąsowo
14. Bartkowiak Franciszek, Stary-Folwark
15. Budnik Tadeusz, Rogoźno
16. Borowczyk Waleria, Śrem, ul. Mickiewicza 53
17. Bukowski Józef, Nochowo
18. Bladocha Stanisław Dzećmierowo
19. Borowczyk Adam, Gowarzewo
20. Bystry Antoni, Śródka
21. Bandosz Andrzej, Nekla
22. Błaszyk Adam, Śnieciska
23. Berger Józef, Zaniemyśl, Edw. Raczyńskiego 82
24. Bilski Jan, Lubonieczek
25. Bartecki Zygfryd, Szamotuły, Rynek 22
26. Cuprych Michał, Poznań, Bł. Winklera 36
27. Ciepłuch Paweł, Poznań, ul. Zielona 2/10
28. Czeszak Antoni, Swadzim
29. Czternasty Bernard, Puszczykowo, Słoneczna 9
30. Cegielski Stefan, Lwówek
31. Czarnecki Aleksander, Opalenica
32. Ciążyński Leon, Studzieniec
33. Cegielski Franciszek, Środa, Lipowa 11
34. Czakalski Stefan, Ostroróg
35. Duchalski Szczepan, Poznań, ul. Polna 17/33
36. Długaszewski Marian, Poznań, ul. D. Wilda 8
37. Dąbrowa Julian, Poznań, ul. Senatorska 7
38. Dera Władysław, Owińska
39. Dobrowolski Józef, Swarzędz, Stary Rynek 4
40. Derda Michał, Łęczyca
41. Dalz Franciszek, Granowo
42. Dega Michał, Pacholewo
43. Dudziak Stanisław, Winna
44. Dukat Stanisław, Chrustowo
45. Effenberg Józef, Poznań, ul. Półwiejska 25/2
46. Fiedler Władysław, Poznań ul. Konopnickiej 15/3
47. Frankowski Leon, Luboń
48. Finz Bernard, Kąkolewo (polskie)
49. Fryder Stefan, Śrem, Rynek 8
50. Fezer Walenty, Dominowo
51. Frasunkiewicz Włodz., Gułtowy
52. Grzybowski Bogdan, Poznań, ul. Dąbrowskiego 115
53. Głowiński Ignacy, Poznań Wierzbięcice 37a/6
54. Gussmann Bolesław, Łopuchowo
55. Goryńska Maria, Śrem, Kościuszki 9
56. Grześkowiak Kazim., Solec
57. Gwóźdź Michał, Witowo
58. Golon Kazimierz, Szamotuły, Rynek 10
59. Hoffmann Kazimierz, Poznań, ul. Słowackiego 43/2
60. Halaszkiewicz Edward Poznań, ul. Mickiewicza 20/6
61. Hanyś Józef, Chrustowo
62. Haraszczak Jan, Dąbrowa
63. Hertig Marian, Mosina, Poznańska 4
64. Inerowicz Edmund, Poznań, ul. Staszica 25/3
65. Iwanieckı Jacenty, Dobierzyn
66. Jesionowski Stanisław, Poznań, ul. Matejki 65a/3
67. Jankowiak Andrzej Poznań, ul. Robocza 9/10
68. Jankowiak Albin, Łowęcin poczta Swarzędz
69. Janicki Tadeusz, Buk
70. Jagodziński Andrzej, Uścikowo
71. Jankowiak Ludwik, Morka gm. Śrem
72. Janiszewski Jan, Nochowo
73. Jurga Marian, Trzek
74. Jóźwiak Wojciech, Kokoszki
75. Jaskuła Michał, Rumiejki
76. Jóźwiak Czesław, Bnin Błażejewska
77. Jęczkowiak Jan, Szamotuły, Rynek 5
78. Jarmuż Edmund, Ryczywół
79. Krol Florian, Poznań, Jeżycka 45/5
80. Książkiewicz Andrzej, Poznań, ul. Matejki 2
81. Krauze Józef, Czerwonak
82. Kufel Stanisław Stęszew
83. Kwiatkowski Feliks Swarzędz — Nowa Wieś
84. Kokociński Franciszek, Lasek, Sobieskiego 37
85. Kruk Władysław, Przezmirów
86. Kujawa Stanisław, Pobiedziska, Łąkowa 2
87. Kolek Wojciech, Żębowo
88. Kalawiak Roman, Uściecice
89. Kuliński Zenon, Śliwno
90. Korzeniewski Wincenty Glinno
91. Kośmider Ignacy Wiktorowo
92. Kowalski Józef, Rogoźno
93. Krugiełka Franciszek, M. Goślina
94. Kosiak Izydor, Jaracz Młyn
95. Knopiński Franciszek, Ryczywół
96. Kujawski Marian, Śrem, Mickiewicza 37
97. Kowalczyk Franciszka, Mosina
98. Kosmalski Michał, Bodzyniewo
99. Kwias Maksymilian Śrem Kilińskiego
100. Kaźmierczak Józef Orzeszkowo
101. Komasiński Stefan, Trzek
102. Kniat Wincenty, Krerowo
103. Kołodziejczak Miecz., Kórnik, Poznańska 85
104. Klijewski Stanisław, Szamotuły — Osiedle
105. Kumorek Michał, Piotrowo
106. Klawek Leon, Rudka p. Pniewy
107. Krawczyk Ludwik Szamotuły Rynek 15
108. Kaseja Jan, Murow. Goślina, Rynek
109. Kaszewski Marian, Owczegłowy
110. Kaczmarek Stanisław, Tłukawy
111. Lewert Tadeusz, Poznań, ul. Traugutta 13/6
112. Liebek Mateusz, Poznań, ul. Wrocławska 38/39
113. Lenczewski Antoni Poznań, ul. Bydgoska 2/14
114. Łukaszewski Franciszek, Jerzyn p-ta Pobiedziska
115. Lipiński Leon, Żabikowo, ul. Kościuszki 9
116. Liberski Bronisław, Jerzyn p-ta Pobiedziska
117. Latosiński Łucjan, Kobylnica
118. Lisek Bronisław, Terespotockie
119. Łazewski Feliks, Brodowo
120. Lipiak Ludwik, Mosina Rynek 25
121. Łukowski Kazimierz, Książ, Św. Mikołaja 17
122. Lula Walenty, Szamotuły, 3-Maja 14
123. Moszczeński Stanisław, Poznań, ul. Jasnogórska 45
124. Mydlak Alfred, Poznań, ul. W. Garbary 2
125. Marcinkowski Józef Poznań, ul. Wybickiego 5/2
126. Małecki Adam, Poznań ul. Wierzbięcice 52/5
127. Masłowski Władysław, Poznań, ul. Zielona 5/8
128. Muszyński Zbigniew, Pobiedziska, Polska Wieś
129. Mroczkowski Stanisław, Kocanowo p-ta Pobiedziska
130. Manys Wojciech, Opalenica
131. Morkowski Stanisław, Buk
132. Mastalski Piotr, M. Goślina
133. Mączyński Czesław, Tarnowo
134. Miedziarek Ludwik, Brodniczka
135. Marciniak Antoni, Masłowo
136. Moskowiak Kazimierz, Śrem, Przemysława 1
137. Michałowski Leon, Pyszaca
138. Machajewski Stanisław, Środa, Rynkowa 5
139. Miklaszewski Wincenty, Środa, Piastowa 5
140. Miś Jan, Węgierskie
141. Melewski Władysław, Połażajewo
142. Maciejak Roman, Borzejewo
143. Musiałkiewicz Feliks, Zaniemyśl, Poznańska 17
144. Mikołajczak Józef, Żabinko
145. Mansfelski Jan, Borkowice
146. Morawski Wincenty, Pniewy
147. Maśkowiak Franciszek, Szamotuły ul. Nowowejska
148. Nowak Ludwik, Mrowino
149. Nowak Władysław, Trzebaw p-ta Stęszew
150. Napieralski Józef, Zbąszyń
151. Nowak Jakób, Grodzisk, Powst. Chocieszyńskich 18
152. Nowak Stanisław, Szamotuły, Dworcowa 31
153. Nowak Szczepan, Nieczajna
154. Owczarek Józef, Poznań, Łukaszewicza 15/13
155. Psuja Marian, Poznań, ul. Górna Wilda 67/8
156. Przybylski Marian, Pobiedziska, ul. Czerniejewska 15
157. Piątek Stanisław, Palędzie
158. Pilarski Stanisław, Będlewo
159. Pawlak Edward, Czapury
160. Przybył Czesław, Róża
161. Piątek Jan, Łomnica
162. Pestka Jan, Sznyfin
163. Piętka Wojciech, Grąblewo
164. Przybecki Stanisław, Separowo
165. Pietz Józef, Murowana Goślina
166. Pogoda Marian, Słonawy
167. Pankowski Henryk, Śrem, ul. Poznańska 24
168. Pindras Wiktor, Śrem, ul. Mickiewicza 52
169. Pinczak Franciszek, Pysząca
170. Przybył Roman, Nowa Wieś
171. Pospieszny Władysław, Olszycko
172. Piechocki Maksymilian, Szamotuły, Rynek 18
173. Plewa Franciszek, Piaskowo
174. Paszyk Franciszek, Szamotuły, Bohaterów 11
175. Pyrek Franciszek, Murowana Goślina
176. Rybczyński Franciszek, Poznań, ul. Słowackiego 22
177. Rakowski Stefan, Puszczykówko, ul. Brzozowa 3
178. Rymar Ignacy, Morasko
179. Rauhut Stanisław, Czerwończyn
180. Rosiński Adam, Nowy Tomyśl
181. Ring Roch, Nowy Tomyśl
182. Roszkiewicz Stanisław, Rudniki
183. Radka Józef, Skrzetusz
184. Rogacki Józef, Runowo
185. Ryś Jan, Krosno
186. Radziszewski Bolesław, Środa, ul. Dąbrowskiego 12
187. Rosicki Jan, Środa
188. Różański Feliks, Czarnotki
189. Ratajczak Franciszek, Pięczkowo
190. Stryczyński Tomasz, Poznań, ul. Potworowskiego 4/8
191. Stolarski Stanisław, Poznań, Dolina 12/6
192. Sienczewski Feliks, Poznań, ul. Staszica 14/6
193. Skowroński Feliks, Poznań, ul. Słowackiego 34/9
194. Skrzypiński Leon, Poznań, Lubrańskiego 5
195. Szczepański Jan, Poznań, ul. Kwiatowa 2/2
196. Skorupiński Józef, Poznań, ul. Kantaka 7
197. Szymański Franciszek, Poznań, ul. Stablewskiego 3a
198. Sołtysiak Stefan, Poznań, ul. Kossaka 19
199. Szonert Karol, Poznań ul. Paderewskiego 1
200. Skrzetuski Marian, Pobiedziska, ul. Poznańska 13
201. Śmigielski Józef, Tarnowo Podgórne
202. Śmiatacz Michał, Tarnowo Podgórne
203. Szymański Stanisław, Sarbinowo
204. Szczechowski Walenty, Lwówek
205. Szot Franciszek, Chrośnica
206. Smieszała Franciszek, Zgierzynka
207. Sayna Franciszek Oborniki
208. Śmigielski Kazimierz, Oborniki, Rynek 21
209. Szpak Stanisław, Murowana Goślina
210. Stróżyk Jan, Kaziopole
211. Szulz Maksymilian, Śrem, ul. Szkolna 11
212. Szubert Adam, Śrem, ul. Mostowa 6
213. Sianowski Kazimierz, Szołdry
214. Siejak Stanisław Konarskie
215. Szudrowicz Walenty, Środa, ul. Kilińskiego 1
216. Sobczyński Antoni, Marianowo
217. Serba Franciszek, Tanibórz
218. Szczepaniak Feliks, Rumiejki
219. Świdowski Mieczysław, Kostrzyn, Średzka 17
220. Świtalski Jan, Trzebisławki
221. Szcześniak Franciszek, Krzykoszy
222. Stachowiak Michał, Mosina, ul. Strzelecka 14a
223. Szuflak Ludwik, Szamotuły, ul. Wroniecka 19
224. Stróżniak Roman, Szamotuły, Rynek 44
225. Szczęsny Franciszek, Karolin
226. Siwek Marian, Oborniki, ul. Nabrzeżna 1
227. Teodorczak Franciszek, Śrem, ul. Franciszkańska 15
228. Tomczak Franciszek Szamotuły, ul. Dworcowa 31
229. Tomczak Zygmunt, Oborniki, Park 3 Maja
230. Urbański Władysław, Czerlejenko
231. Wiland Roman, Poznań, Rogalińskiego 14/1
232. Warocki Tomasz, Poznań, ul. Grunwaldzka 48
234. Wize Adam, Poznań ul. Włodkiewicza 6
233. Wietrzykowski Stan., Poznań, ul. Półwiejska 16
235. Wendrowicz Henryk, Poznań, ul. Konopnickiej 5
236. Winiecki Józef, Poznań, ul. Długa 11/27
237. Wolniewicz Zygmunt, Poznań, ul. Wawrzyniaka 12/1
238. Widermański Leon, Poznań, ul. Lodowa 26/7
239. Wysocki Sylwester, Tarnowo Podgórne
240. Więckowski Jan Baranowo
241. Weyhan Władysław, Grodzisk
242. Woźniczka Józef, Zachodzko
243. Woś Franciszek, Kąkolewo
244. Walkowiak Franciszek, Rogoźno
245. Woszak Ignacy, Długa Goślina
246. Wrzesiński Madart, Nieszawa
247. Wojtowicz Franciszek, Igrzyna
248. Wróblewski Stanisław, Środa, Rynek 19
249. Waloszek Franciszek, Nowawieś.
250. Wanarski Wit Nowawieś Kolonie
251. Wyręba Stanisław Wróblewo
252. Wiza Bernard, Ludomy
253. Waligórski Aleksander, Rogoźno
254. Żurawski Wiktor, Poznań, ul. Masztalarska 7/3
255. Zurma Walenty, Poznań, Rynek Łazarski 7/16
256. Zarnowski Józef, Poznań, ul. Madalińskiego 6/8
257. Zdziebko Antoni, Morasko
258. Zabder Józef, Dopiewo
259. Zybura Marcin, Wytomyśl
260. Zabor Stanisław, Komorowo
261. Zimka Piotr, Rogoźno
262. Żmysłony Franciszek, Nekla
263. Zurek Feliks, Szamotuły, ul. Kościelna

5-181

Światek dziecięcy

to specjalny skład zabawek

Kupujemy stale celuloid

HS POZNAŃ, WALKI MŁODYCH 14 NAR. SZKOLNEJ

16390

Państwowe Zakłady Samochodowe Nr 3

w Poznaniu, ul. Strumykowa 12/13 — telefon 2890-91

wykonują:

1) Główne, średnie i drobne naprawy samochodów ciężarowych marek amerykańskich i niemieckich
2) Szlifowanie cylindrów, wałów, wytaczanie łożysk głównych i korbowodowych wszystkich marek
3) Wylewanie panewek systemem odśrodkowym i na maszynach pod ciśnieniem
4) Koła zębate o średnicy 65 do 1300 mm, oraz
5) Wszelkie prace związane z obróbką mechaniczną.

5-218

Najnowsze Studium Historyczno-Krytyczne już do nabycia we wszystkich księgarniach

J. E. PŁOMIEŃSKI

W Kręgu Polskiej Irredenty

(o Dembowskim, Szeli i rzezi galicyjskiej)
stron: XIV + 128 + 2 ilustr. cena 95,— zł

Państwowy Instytut Wydawniczy
Warszawa, Targowa 63.

5-170

Biurko w dobrym stanie oraz **szafę biurową** kupimy
Spółdzielnia Wydaw. „Czytelnik"
Wyspiańskiego 10 15728

Dębowe: szafa, łóżko, stolik nocny, stół, krzesła. Monopol Spiryt., Komandoria 5 m. 2. 16134

OGŁOSZENIA DROBNE

P. K. O. V — 4499 Konto: Bank „Społem" nr 8

Biuro Działu Ogłoszeń czynne w dni powszednie od 8-mej rano do 13-tej, w soboty od 8-mej rano do 12-tej w Poznaniu przy ul. Wyspiańskiego 10. I piętro. — Tel. 64-75. — Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada.

Lekarskie

Dr med. B. Jasiński, specjalista chorób wewnętrznych, szczególnie serca, przyjmuje w godz. 15—17. Poznań, Wierzbięcice 23. 12881

Dr Zbigniew Stasch, specjalista w chorobach serca, przyjmuje od 10 —1. aleje Marcinkowskiego 18, I, w czasie od 10. 5. do 10. 7. 1946. 14503

Wolne posady

Gosposia na majątek koło Szczecina potrzebna zaraz. — Zgłoszenia możliwie fotografią odpisami świadectw kierować Konieczna, poczta Rawicz. 5-159

Dla oddziału ziół leczniczych (zbioru i suszenia) potrzebujemy **samodzielną kierowniczkę.** Warunki: wyższe wykształcenie przyrodnicze, lub odpowiednie fachowe. Uposażenie wg umowy. Zgłoszenia listownie natychmiast pod adres: Powiatowa Spółdzielnia Rolniczo - Handlowa Zagórze, Pomorze Zachodnie. 15869

Maszyniarka oraz wykończarka do kuśnierstwa od zaraz. Kautsch, Sczanieckich 7a m. 7. 16007

Uczciwa inteligentna panienka do dzieci potrzebna. Paczyńska, Strzelecka 37. 16056

Potrzebna ekspedientka solidna z referencjami do składu cukrów — St. Rynek 61 „Bombonierka". Pierwszeństwo repatriantkom. 16184

Dziewczyna do pracy domowej od zaraz potrzebna. — Adres Aleja Reymonta 7 m. 6. 16214

Dziewczyna uczciwa na wyjazd do Szczecina i krawcowa domowa na miejscu, potrzebna zaraz. Poznań, ul. Staszica 5 m. 10. 16414

Fryzjerka dzielna potrzebna zaraz. Dąbrowskiego 79. 16418

Pomocników krawieckich na dobrą pracę damską męską za wysokim wynagrodzeniem. Mieszkanie i utrzymanie na miejscu. Kubiak Sieraków, Rynek 13, pow Międzychód. 16421

Gospodyni z dobrym gotowaniem, zaprawami, chowem drobiu potrzebna zaraz na majątek. Zgłoszenia kierować: Maj. Jeziory Wielkie, poczta Zaniemyśl, telefon 17, powiat Środa. 5-236

Stolarze, na drzwi i okna za dobrą opłatą, natychmiast potrzebni. P. S. B., M. Focha 89. 16362

Dziewczyna samodzielna z b. dobrym gotowaniem zaraz. — Wierzbięcice 19 m. 5. 16355

Do prac domowych gosposia kochająca dzieci potrzebna. Sienkiewicza 9 m. 6. 16351

Bieliźniarki wykwalifikowane w dom i poza. Wytwórnia bielizny, W. Wrzesińska Rybaki 31 m. 4. 16329

Starsza samodzielna pomocnica domowa, samotne mają pierwszeństwo. Poznań Woźna 10, Pracownia Krawat. „AS". 15635

Wychowawczyni kwalifikowanej lub z praktyką do dwóch chłopców poszukuję od 1. 6. Zgłoszenia dzień powszedni Zacisze 2 m. 3. 16313

Hafciarki na sztandary
za dobrym wynagrodzeniem potrzebne od zaraz
Kędzierska
Poznań-Górczyn ulica Zgoda 20
16083

Pomocnica domowa z samodzielnym gotowaniem potrzebna do jednej osoby. Św. Marcin 64, magazyn obuwia. 16388

Sprzedawca ref. handlowy potrzebny zaraz. Wnioski z życiorysem Rozwój Poste Restante, Zielona Góra. 16102

Szofer mechanik zaraz potrzebny. Wnioski z życiorysem Poste Restante „Rozwój", Zielona Góra. 16101

Poszukujemy maszynistów wklęsłodrukowych na maszyny płaskie. Oferty adresować: Agencja Propagandy Artystycznej, Warszawa, Targowa 63. 5-180

Szuka posady

Szofer mechanik 7 lat praktyki szuka odpowiedniej posady. Oferty „Głos Wielkopolski" nr 16370.

Krawcowa pierwszorzędna szuka pracy po domach. — Oferty „Głos Wielkopolski" nr 16254.

Nauka

Tańców nowoczesnych wyucza Adela Szczurkówna — Jan Szczurek, Aleje Marcinkowskiego 2a, parter. 15322

Kursy pisania na maszynie, metodą ślepą, wszystkimi palcami. Piotr Pieprzycki, maszyny biurowe, Poznań, ul. Marcinkowskiego 26. Dla zamiejscowych kursy listownie. 15749

Lekcyj języków udziela dyrektorka kursów językowych Maria Romington, Św. Józefa 5 m. 5. 16427

Sprzedaże

Meble różne nowe — używane komplety oddzielne sztuki, wielki wybór, okazyjnie. Magazyn mebli. Rybaki 6, telefon 49-56. 13767

Fortepiany sprzedaje i kupuje Magazyn fortepianów — św. Marcin 22, podwórze. 14089

Fortepiany — pianina, duży wybór, niskie ceny, poleca Betting, Leszno. 5-67

Pianina najkorzystniej u fachowca. Drygas, Skarbowa 15 15738

Szafy do pracowników fabrycznych, biurowych, typu wojskowego, większą ilość okazyjnie. Magazyn Mebli, Poznań, Rybaki 6, tel. 49-56. 15904

Sypialnia, model specjalny, wykwintne wykonanie, rzadka okazja. Janiak, Rybaki 6. 15903

Wytwórnia Odzieży
P. Głogowski
Poznań, Wrocławska 6
Telefon 27-07
poleca po cenach najniższych
Spodnie
Ubranka chłopięce
Odzież zawodową
16227

Puszczykówko, parcele 2000 m², 1700 m² blisko dworca. Rozmiarkowa, Kopernika 12. 16126

Stołowy, stylowy 19 części, pierwszorzędne wykonanie, okaz. Janiak, Rybaki 6. 15902

Sandały i klapacze, doskonale zastępują obuwie, bo są tanie, praktyczne i trwałe. Najkorzystniej poleca Dembińska, Wielkie Garbary 8 (hurt i detal). 16029

Tapczany, materace, leżanki, „Rekorda", ul. Kurzanoga — wejście z Ratuszowej. 15609

Elektr. ogrzewacze do kotłów, piekarń, suszarń, wylęgarek itp. 10 sztuk à 3½ kW, 2 m długości, 7 cm średnicy, do sprzedania. Adres wskaże „Głos Wielkopolski" nr 16206.

Maszyny stolarskie, piłę taśmową, wyrówniarkę, transmisję sprzedam. Oferty Księgarnia Czytelnik, Armii Czerwonej 1 nr 147. 16030

Lodówki, dywan perski, leniwce, leżanki, różne inne, okazyjnie Janiak, Rybaki 6. 15901

Willa ośmiopokojowa, łazienki, sześć ubikacyj wolnych, przy tramwaju 900 tysięcy. — Daszyńskiego 59 m. 13, prawo. 16508

Nowoczesny skład wraz z urządzeniem w mieście powiatowym 106 km od Poznania odstąpię korzystnie. Zgłoszenia pod adr. Małeckiego 36 m. 6. 16404

Narzędzia. Okucia, oraz wszelkiego rodzaju wyroby żelazne poleca — zakupi D/H Okazja, Poznań, Grobla 1b. 16431

Lodówkę elektryczną, lodówkę gazową, maszynkę do lodów 15 litrów. — Informacje Mickiewicza 15, warsztat, podwórze. 16449

Wózek dziecięcy sprzedam. — Patr. Jackowskiego 33 m. 2. 16451

Sportka dziecięca okazyjnie do sprzedania. Kościelna 15 m. 17. 16469

Radio „Terres" zmienny, godz. 6—8-mej, Bukowska 13 m. 20. 16489

Tatra motor 4 cyl. osobowy. Kopczyńskiego 10 m. 2. 16495

Odstąpię skład w dobrym punkcie. Wiadomość Fabryczna 12 m. 5. 16503

Nowoczesne urządzenia sklepowe
regał 3.80 m i kontuar 3 m długości wykonane w mahoniu i białym jaworze częściowo oszklone sprzedam.
Zgłoszenia św. Marcin 6. I. piętro prawa.
16381

Sprzedam motocykl setkę D.K.W. Adres wskaże „Głos Wielkopolski" nr 16368.

Elewator podwójny sprzedam. Oferty „Głos Wielkopolski" nr 16357.

Pudełka blaszane na wazelinę i maść o pojemnościach 10, 15 i 20 gramów również większe poleca do natychmiastowej dostawy Hurtownia opakowań M. Murkowski, Poznań, ul. Fredry 1, tel. 25-54. 16345

Różne meble sprzeda zaraz. Mensfeld, Madalińskiego 8 m. 5. 16334

Smoking jak nowy średni wzrost okazyjnie sprzedam. Poznań, ul. Staszica 3 m. 5. 16276

Kamienica nieuszkodzona Poznaniu 800 m² parceli, narożnikowa, cena 750.000 pośrednicy wykluczeni. Węgrzyn, Fabryczna 14. 16331

Tapczany luksusowe — higieniczne z automatycznym otwieraniem, fotele, materace poduszkowe — sprężynowe poleca Kopczyk, Kozia 8, nar. Szkolnej, Tel. 4607. 16326

Śliczne 2 dywany 3×2. Małeckiego 15 m. 11. 16333

Radio z adapterem okazyjnie sprzedam. — Mylna 19 m. 13. 16320

Książeczki — Różańce oraz różne pamiątki **do I. Komunii** św. poleca Papier — Dewocjonalia, Poznań, Św. Marcin 64. 16158

Platformę ogumioną na 30 cetnarów, platformę ogumioną na 10 cetnarów, powózkę ogumioną, wózek 2 kołowy na pełnych gumach sprzedam Stefan Wojciechowski, Dąbrowskiego 87 m. 5. 16279

„KOPIOTECHNIKA" W. Ruszkiewicz
Poznań, Wierzbięcice 18. Tel. 1955
wykonuje:
Fotokopie wszelkich dokumentów, stronic książek, nut, katalogów i t. p.
Światłokopie rysunków, planów i map w rozmiarach nieograniczonych.
Skale radiowe 350 różnych typów stale na składzie. Na prowincje wysyłamy pocztą, przy zamówieniach podać nazwę i typ aparatu oraz wymiar skali.
16287

Sklep spożywczy z towarem mieszkaniem z meblami sprzedam. — Adres wskaże „Głos Wielkopolski" nr 16078.

Radio uniwersalny super sprzedam. Strzelecka 14 m. 1a. 16273

Piekarnia
w mieście powiatowym przy głównej ulicy, w pełnym biegu, z powodu starości właściciela, od zaraz do sprzedania. Oferty do „Głosu Wielkopolskiego" nr 16215.

Radio ORA 5 lampowe 7 obwodowe 2 zakresowe zmienne. Januszewski, ul. Chełmońskiego 4 m. 6, od 13 godz. 16265

Radioodbiorniki, anody, akumulatory, baterie, żarówki najtaniej **Radiomechanika,** Poznań, Św. Marcin 25, tel. 12-38. 16393

Sypialnie w różnych forniерach **egzotycznych** oraz **kuchnie** w wielkim wyborze poleca **Wytwórnia mebli** Cz. Jarczyński, Swarzędz, Podgórna 14, Salon wystawowy, Poznań, G. Wilda 17. 16120

Fotografie wieczne na porcelanie, do nagrobków wykonuje artystycznie „EL-CHA-FILM", Warszawa, Jerozolimskie 27. Prowincję informujemy listownie. 5-187

Kupna

Palniki do spawania kupuje, płaci najwyższe ceny „Hatech", Marcin 65. 14460

Obrabiarki do metalu, drzewa i blachy kupi „Hatech", Marcin 65. 14461

Węże parciane, gumowe, kupuje stale „Hatech", Marcina 65. 14462

Chemikalia, kalafonię, oleje — tłuszcze parafinę, stearynę, worki — kleje szewskie i stolarskie — kauczuk, lakiery, pokosty, pendzle kupuję. Hurtownia Drogeryjna, Poznań, Półwiejska 39. Tel. 1963. 13846

Wanilinę, komorinę Agar, kuwerturę, masło kakaowe, kwasek cytrynowy, staniol, celofan, olejki sprzedasz najlepiej w wytwórni cukierków Górczyk Wroniecka 17. 15922

Kalafonię, olejki eteryczne, oleje roślinne, tłuszcze, woski, chemikalia kupuje „Farmachemia", Libelta 11. 11727

Ubrania, płaszcze męskie wiosenne, marynarki, spodnie, materiał ubraniowy podszewkę kupię. Wodna 21, skład odzieży. 15846

Żwir wagonowo kupię. Oferty kierować Jan Bratborski, Koźmin (Wlkp.), wytw. wyrobów cementowych. 15534

Książki szkolne, naukowe, powieściowe, księgozbiory kupuje Księgarnia Gierczaka, Poznań, G. Wilda 59. 16146

BIELSKIE
materiały — podszewki
zakup 16243
sprzedaż
W. Trojanowski
POZNAŃ, Św. Marcin 18

Kauczuk skupuję. 27 Grudnia 15 m. 12. 16125

Miernicze instrumenty, maszynkę do liczenia, kupię. — Oferty Księgarnia Czytelnik Armii Czerwonej 1 nr 151. 16199

„Aria" — artykuły biurowe. Przybory szkolne Poznań, ul. Szkolna 10, tel. 25-47. Zakupujemy w każdej ilości wszelkie art. biurowe, szkolne papier, stalówki, ołówki, wieczne pióra, przybory techniczne — kreślarskie itp. 15465

Chemikalia apteczne — olejki — oleje — wagę uchylną — kupię. Wytwórnia chem. farmac. Sieroca 2. 16419

Poszukuję taśmy do wyrobów dachówek cementowych. Józef Zamęski, Poznań, Pamiątkowa 21 m. 4. 16436

Kocioł parowy stojący 5—10 m² kupię. Oferty „Głos Wielkopolski" nr 16482.

Kocioł parowy do gotowania do 500 l kupię. Oferty „Głos Wielkopolski" nr 16483.

Ubranie figura 170 względnie materiał prima. Kochanowskiego 1 m. 16, godz. 18—21. 16496

Kupię motocykl setkę w pierwszorzędnym stanie na starter. Wiadomość tel. 2017. 16321

SKŁADNICA Mat. Budowlanych
ulica Zwierzyniecka 11
poleca gips, wapno hydr. i palone (w bryłach), cement portl., papę, lepik, smołę, płyty posadzkowe, koryta kamienne itp. 16293

Rusztowania do budowy w każdej ilości zakupimy. P.S.B., ul. Focha 89. 16361

Kupię lampy radiowe AZ1, CL4, ECH3, AK2 i inne. Kozia 5 m. 13. 16319

Kupię skład śródmieściu. — Oferty „Głos Wielkopolski" nr 16297.

Kupię partie okuć budowlanych do okien i drzwi. Oferty „Głos Wielkopolski" nr 16264.

Lodówkę elektryczną kupię — św. Marcin 64 (obuwie). 16387

Radioodbiorniki, lampy, radiowe, żarówki kupuje **Radiomechanika,** Poznań, św. Marcin 25, telefon 12-38. 16394

Kupuję konie stale na rzeź. Płacę najwyższe ceny. Samochód transportowy do dyspozycji. Rzeźnictwo końskie Ig. Nowak, Poznań, Górna Wilda 26, tel. 21-10 i 21-11. 16283

Zamiana

2 pokoje słoneczne — balkon 3 p. Jeżyce zamienię na większe, niższe za dopłatą. — Oferty „Głos Wielkopolski" nr 16155.

Zamienię 4 pokojowe kuchnią, łazienką okolicy Ostroroga na 2½ ewentl. 3 pokojowe. — Oferty „Głos Wielkopolski" nr 16173.

Bielskie 14438
materiały
podszewki
kupuje
płaci najwyższe ceny
Edward Michaelis
Poznań Wrocławska 22

Pieniądz

Mam przemysł cichy korzystny wezmę wspólnika z kap. 100 000 zł. Oferty „Głos Wielkopolski" nr 16153.

Młody, dzielny obuwnik, uczciwy, poszukuje fachowca lub niefachowca, z większą gotówką, celem otwarcia interesu. Wszelkie oferty propozycjami proszę kierować do „Głosu Wielkop." nr 16438.

Wolne lokale

Pokój próżny w centrum nadający się na małą hurtownię wynajmę. Oferty „Głos Wielkopolski" nr 15984.

Dwa pokoje z kuchnią umeblowane do wynajęcia. Działyńskich 3 m. 18. 15995

Warsztat z garażami odstąpię. Wiadomość Dąbrowskiego 22. 15940

Pracownicy obeznani z wyrobem pudełek łubianych i klejonych tekturowych poszukiwani. Oferty: Księgarnia Czytelnik Armii Czerwonej 1, nr 159. 16344

Możliwość budowy składów, mieszkań, Łazarz, blisko Parku Wilsona. Propozycje oferty „Głos Wielkop." nr 16325.

Mieszkanie 2-pokojowe i kuchnia z meblami sprzedam — okolica Rynek Wildecki. Of.: „Głos Wielkopolski" nr 16262.

Szuka lokalu

Bezdzietne małżeństwo poszukuje pokoju próżnego. — Poznań, ul. Półwiejska 11 m. 22. 16159

Dwóch lub jednego pokoju, używalnością kuchni i łazienki, poszukuje młode małżeństwo, bezdzietne dobrze sytuowane. Cena obojętna. Tokarski, Przybyszewskiego 43 m. 1. 16114

Poszukuję od 2—4 pokoi przy rodzinie, może być z meblami. Oferty: „Głos Wielkopolski" nr 16375.

Biuro i sklep potrzebne natychmiast od 10 do 20 pokoi. Oferty: „Głos Wielkopolski" nr 16374.

Poszukuję 2—4-pokoi kuchnią dopłatą lub mniejszym remontem. Chętnie Dębiec. Of.: „Głos Wielkop." nr 16282.

Szukam próżnego pokoiku za wynagrodzeniem dla samotnej pani w śródmieściu, możliwe gaz i światło elektr. Zgłosz.: F-a M. Pieczyński, St. Rynek nr 44. 16281

Pokoju umeblowanego z pościelą lub bez, ewentualnie wspólnego poszukuje panna. Oferty: „Głos Wielkopolski" nr 16403.

Student A. H. poszukuje pokoju słonecznego — Łazarz. Oferty: „Głos Wielkopolski" nr 16415.

Szukam pokoju próżnego lub z meblami, ewentualnie meble odkupię. Zwrócę remont. Of.: „Głos Wielkop." nr 16447.

Na dobrych warunkach poszukuję dużego pokoju bez używalności kuchni lub pokoju z kuchnią częściowo umeblowane. Oferty: „Głos Wielkopolski" nr 16450.

Lokalu przemysłowego (warsztat) ca 150 m² poszukuję, zwrot remontu, pośrednictwo. Oferty: „Głos Wielkopolski" nr 16481.

Pokoju umeblowanego, niekrępującego, poszukuje student, cena obojętna. Oferty: „Głos Wielkop." nr 16484.

Poszukuję 2 lub 1 pokoi umeblowanych utrzymaniem lub bez dla 2 studentów niezależnych materialnie. Możliwie na Sołaczu. Oferty „Głos Wielkopolski" nr 16169.

Kupujemy ZIEMNIAKI-SADZENIAKI

Wielkopolska
Hurtownia Warzyw, Owoców
i wszelkich produktów rolnych
oraz przetworów młyńskich

Poznań, ulica Wyspiańskiego nr 16

Telefon 78-40 i 64-37 — Adres telegraficzny: POLHURT

5-205

Administracja: Ogłoszenia — Wyspiańskiego 10, I. ptr. Telefon 64-75. Konto PKO V-4499, Bank Społem nr 8. Kolportaż (abonament pojedyncze egzemplarze i kolporterzy) — Poznań, ul. Bukowska 3. Telefon 78-64 Konto PKO V-4400. Bank Społem nr 25.

Redaktor naczelny przyjmuje w godzinach od 12-tej do 13-tej. Sekretariat redakcji czynny codziennie od godz. 11—14. Nadesłanych rękopisów redakcja nie zwraca.

Telefon redakcji 62-70 (nocny) 67-11. Telefon Dyr. Delegatury 64-75.

Cennik ogłoszeń: Za tekstem (strona 8-łamowa) 1-łamowy milimetr 7,— zł, większe wśród drobnych 1-łamowy milimetr 12,— zł; w tekście (strona 4-łamowa) na stronie drugiej i trzeciej 1-łamowy milimetr 25,— zł, na stronie Kroniki poznańskiej 1-łamowy milimetr 20,— zł. Zestaw tabelaryczny i skomplikowany 50% drożej. Drobne: Pierwsze słowo tłustym drukiem 10,— zł, każde dalsze słowo 5,— zł (najmniejsze ogłoszenie 50,— zł); dla poszukujących posad i osób, zaginionych wskutek wojny: pierwsze słowo tłustym drukiem 6,— zł, każde dalsze słowo 3,— zł (najmniejsze ogłoszenie 30,— zł). A, i, w, z, do, od itd., znaki skróty cyfry do 5 liczb — każde liczy się za 1 słowo. W wydaniach niedzielnych i świątecznych obowiązuje dopłata w wysokości 60%. Rabatu nie udziela się. Wszystkie ogłoszenia płatne są przed wydrukowaniem.

Redaktor naczelny: Jan Zagierski. Wydawca: Spółdzielnia Wydawnicza „Czytelnik". Tłoczono w Drukarni św. Wojciecha pod Zarządem Państwowym w Poznaniu. K—13299